



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, wtorek 22 listopada 1960 roku

Nr 278 (4353)

## Żołdacy Mobutu atakują ambasadę Ghany

**PARYŻ (PAP).** — Mianowany przez pułkownika Mobutu „komisarz generalny do spraw wewnętrznych” Nussbaumer udał się wraz z sześcioma żandarmami kongijskimi do ambasady Ghany, by zmusić charge d'affaires Welbecka i sekretarza ambasady Ghany, Mensaha, do natychmiastowego opuszczenia Konga.

W półtorej godziny później agencja zachodnie nadawać zaczęły pilne depeche z Leopoldville: „wokół ambasady Ghany wybuchła strzelanina. Jest wielu zabitych i rannych”.

Blisko półtorej godziny po rozpoczęciu walki, Agencja France Presse nadała depeche, że strzelanina wciąż jeszcze trwa. „Komisarz generalny” Nussbaumer jest na miejscu walki wraz z żołnierzami kongijskimi. Przed ambasadą Ghany znajdowała się kompania żołnierzy tunezyjskich. Widząc koncentrację oddziałów kongijskich Tunezyjczycy wystrzelili w powietrze czerwoną rakietę na znak alarmu i jako wezwanie do natychmiastowego przysłania posiłków. W chwili potem żołnierze kongijscy zaczęli strzelać.

W kierunku ambasady Ghany wyruszyło kilka samochodów ciężarowych z posiłkami tunezyjskimi, jadąc też nieprzerwanym ciągiem wozy naładowane żołnierzami kongijskimi uzbrojonymi w karabiny maszynowe.

„Dziwnym trafem” ambasador USA w Leopoldville, Timberlake, opuścił właśnie w poniedziałek stolicę Konga i udał się z 48-godzinną wizytą do Elisabethville dla odbycia rozmowy z premierem Czembe.

Żołnierze kongijscy zajęli wszystkie ogrody i wille otaczające ambasadę Ghany. Pułkownik Mobutu znajduje się na miejscu i dowodzi tymi wojskami.

Według ostatnich depech Agencji Reutersa, w walce jaka wywiązała się wokół ambasady Ghany, zginęło 7 żołnierzy, a 7 zostało rannych. Reuter nie podaje, po czyjej stronie padły ofiary. W chwili, gdy piszemy te słowa, walka wokół ambasady Ghany trwa.

## W ONZ obradują nad sprawą Konga

**NOWY JORK (PAP).** — Obrady piątkowe Zgromadzenia Ogólnego ONZ rozpoczęło przemówienie sekretarza generalnego Hammarskjöld w Komisji Budżetowej.

Hammarskjöld uskarżał się na zły stan finansów ONZ, spowodowany — jak wyjaśnił — działalnością ONZ w Kongu. Skarbiec Narodów Zjednoczonych będzie pod koniec roku zupełnie pusty. A budżet ONZ zamknie się 31 grudnia przyszczałym deficytem w wysokości 2 milionów dolarów.

Na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia kontynuowano dyskusję nad sprawą pełnomocnictw dla przedstawicieli Kasavubu. Delegaci Gwinei i Mali wypowiedzieli się stanowczo przeciwko rezolucji Komisji Mandatowej (prezorsowanej w tej komisji przez USA), zalecającej uznanie delegatów Kasavubu za reprezentantów Republiki Kongijskiej.

Przemawiał również delegat jugosłowiański Vidic. Powiedział on, że uznanie pełnomocnictw przedstawicieli Kasavubu byłoby przesądzeniem wyniku kryzysu kongijskiego, nie uwzględniając wszystkich faktów.

Dyskusja nad sprawą pełnomocnictw przeciągnęła się do późnej nocy.

## Macmillan w Rzymie

**RZYM (PAP).** — Po przybyciu do Rzymu premier W. Brytania został powitany przez premiera Fanfaniego, ministra spraw zagranicznych Segniego i grupę innych osobistości włoskich.

W godzinach wieczornych rozpoczęły się pierwsze rozmowy.

## Z pobytu w Polsce delegacji radzieckich specjalistów rolnych

**WARSZAWA (PAP).** Wizyta delegacji radzieckich specjalistów, którzy przybyli na zaproszenie TPP-R do naszego kraju w związku z trwającymi obecnie „Dniami rolnictwa radzieckiego”, dobiega końca. We wtorek 22 bm. udają się oni w drogę powrotną do ZSRR.

10-dniowy pobyt w naszym kraju był dla gości radzieckich bardzo pracowity. Wzięli oni udział w ponad 70 spotkaniach z aktywnymi rolnikami, pracownikami i słuchaczami szkół i wyższych uczelni rolniczych, uczestniczyli w 22 seminariach i konferencjach wojewódzkich oraz odwiedzili ponad 30 gospodarstw rolnych.

## Przyszłoroczne plany przemysłu lekkiego

- Wzrost produkcji dzianin
- Więcej wyrobów dziecięcych
- Obuwie i dziewiarstwo na eksport

**WARSZAWA (PAP).** — Tegoroczna sytuacja rynkowa charakteryzuje się dostatecznym nasyconieniem rynku w wyroby włókiennicze i skórzan. Toteż w przyszłorocznych zamierzeniach przemysłu lekkiego zakłada się, że produkcja — biorąc pod uwagę wartość — wzrasta tylko o ok. 3 proc. w stosunku do przewidywanego wykonania zadań tegorocznych.

Cały natomiast wysiłek skierowany zostanie na uzupełnienie występujących jeszcze niedoborów asortymentowych, dalszą poprawę

jakości i trwałości wyrobów, wzbogacenie wzorów, modeli i kolorów.

Największy wzrost przewiduje się nadal w wyrobach dziewiarskich. Wyprodukuje się ich przeszło 130 mln. sztuk, czyli o ok. 15 proc. więcej niż w br. Trzeba stwierdzić, że już w tym roku nastąpiło wyraźne zła godzenie jeszcze do niedawna poważnego deficytu tych wyrobów na rynku. Warto zasignalizować, że w roku przyszłym rozpoczęta zostanie produkcja dzianiny wełnianej na sprzedaż detaliczną. O 20 proc. wzrośnie produkcja pończoch bez szwów o ponad 30 proc. — elastycznych skarpet. Ilość wyrobów odzieżowych niemowlęcych wzrośnie o przeszło 18 proc., a bielizny dla dzieci i młodzieży o ok. 27 proc.

W przemyśle odzieżowym i obuwniczym nastąpi zwiększenie produkcji modelowej — krótkoseryjnej. Rozszerzo na też zostanie numeracja konfekcji i obuwia.

Wielką wagę przywiązuje się do dalszego podniesienia jakości wyrobów. Osiągnięto się to przez znaczne zwiększenie ilości tkanin i dzianin wykonanych szlachetną apreturą. Niekurczliwość, wodoodporność, molooodporność, szersze stosowanie druku filmowego i lepsze barwienie podniosą walory użytkowe wyrobów i zwiększą ich atrakcyjność. Bardzo poważnie zwiększy się również udział włókien syntetycznych w produkcji włókienniczej, a zwłaszcza w tkaninach wełnianych. Tak np. zapoczątkowana ostatnio produkcja tkanin „Elana” ma wzrosnąć do ok. 4 mln. metrów.

Bardzo poważne zadania stoją przed przemysłem lekkim w dziedzinie zwiększenia produkcji na eksport. Poza tradycyjnym już wywozem tkanin bawełnianych (eksport ten ma osiągnąć w roku przyszłym najwyż-

## Generalny Sekretariat Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego przeniesiony do Warszawy

**WARSZAWA (PAP).** — W dniach 11—13 listopada br. w Strassburgu (Francja) obradowało nowe, wybrane przez walne zgromadzenie, kierownictwo Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego. Obradem przewodniczył prezydent MKO, prof. dr Robert Waitz (Francja). Sekretariat generalny przeniesiony został do Polski i mieści się w Warszawie przy ul. Koszykowej 6.

Sekretarz generalny MKO T. Holuj (Polska) przedstawił w czasie obrad szeroki plan pracy, obejmujący po raz pierwszy, oprócz prowadzonej do-

tyczas akcji ścigania zbrodniarzy hitlerowskich, odszkodowań dla b. więźniów i budowy w Oświęcimiu pomnika, również akcje wychowawczo-oświatowe. Zarząd komitetu zamierza m. in. wystąpić z inicjatywą ogłoszenia międzynarodowego konkursu telewizyjno-radiowego, zorganizować między narodową wystawę książek o tematyce obozowej, naukową konferencję poświęconą zagadnieniom muzealnictwa i archiwistyki w zakresie obozowym.

Zarząd MKO przystąpi do opracowania wędrowniej wystawy pt. „Oświęcim”, która objęłoby wiele krajów europejskich. Ekipy objazdowe dysponować będą filmami dokumentalnymi, katalogami i wydawnictwami.

W dziedzinie wydawniczej projektuje się edycję albumu fotograficznego o KL Auschwitz, międzynarodowej antologii wspomnień obozowych i „czarnej księgi” zbrodniarzy SS.

Zarząd wybrał pełnomocników poszczególnych dziedzin pracy. Kompleksem zagadnień związanych ze ściganiem zbrodniarzy SS oraz akcją odszkodowań zajmie się H. Langbein (Austria), sprawa budowy pomnika i światowej zbiórki na ten cel — Odette Elina (Francja), zagadnieniami międzynarodowego muzeum oświęcimskiego — K. Smoleń (Polska), a sprawami organizacyjnymi St. Haupe (Polska).

Postanowiono także zwrócić się z apelem do prasy światowej o pomoc w pracy MKO, prowadzonej w imieniu wszystkich więźniów b. obozu koncentracyjnego Oświęcim (KL Auschwitz).

## Z pobytu delegacji WP w Czechosłowacji



Minister obrony narodowej, generał broni Marian Spychalski zwiedza hutę im. Klementa Gottwalda w Kuncicach. Fot. — CAF

## Wysokie odznaczenia państwowe i odznaki honorowe m. Łodzi otrzymali łódzcy nauczyciele

W niedzielę, podczas spotkania nauczycieli z kierownictwem Komitetu Łódzkiego

### Przed IV Kongresem Techników Polskich

### Narada przedstawicieli przemysłu chemicznego

Wczoraj z inicjatywy Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego — Oddział w Łodzi, rozpoczęła się 3-dniowa narada na temat „Surowce chemiczne dla włókiennictwa”. Narada ta jest zorganizowana przez wojewódzką siódmą sekcję IV Kongresu Techniki, który odbędzie się w lutym we Wrocławiu. Dziś — uczestnicy narady przedyskutują problemy poruszone w referatach. (J. Kr.)

PZPR i Prezydium RN m. Łodzi, przewodniczący Rady Narodowej — mgr Edward Kaźmierczak w imieniu Rady Państwa udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi czterech łódzkich pedagogów.

W czasie niedzielnego spotkania 20 pracowników szkolnictwa otrzymało również Odznaki Honorowe m. Łodzi, a trzem wręczono Złote i Srebrne odznaki SKO.

A oto lista odznaczonych: Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski: Józef Alchmiejewicz.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski: Stanisław Józwicki, Jerzy Smal.

Złoty Krzyż Zasługi: Stefania Balczewska.

**ODZNAKAMI HONOROWYMI M. ŁÓDZI UDEKOROWANO:** Bolesława Dębskiego, Mieczysława Egierskiego, Olgę Kołodzyńską, Józefa Kamińskiego, Stefana Kurrowskiego, Stanisława Kwiatkowskiego, Halinę Matulową, Zofię Padówek, Barbarę Pajchel, Helenę Paszkowską, Annę Pałkowską, Stanisława Pińdow, Zenona Piosza, Annę Rosel, Władysława Saara, Kazimierza Spólnego, Leona Sroka, Władysława Stępnia, Irene Strzelak i Henrykę Węgrzynową.

Odznaki SKO otrzymali: złota — M. Jaworski, a srebrne — W. Drożdż i A. Pracka.

Również w niedzielę odbyła się dekoracja złotymi odznakami związkowymi. Odznaczenia te otrzymali: Bronisław Borucki, Edward Brocki, Henryk Dinter, Antoni Drobniewski, Józef Golczewski, Bronisław Górecki, Wiktor Grzeda, Julian Jagodziński, Wiesław Jagdziński, Józefa Kalisz, Maria Karolewska, Czesław Kuchowicz, Ludwik Kulka-Dębowski, Genowefa Mędlowska, Czesław Padechowicz, Jan Pastuszenko, Karol Pietrasiak, Jan Szybiński oraz Feliks Urbaniak.

NTU 303-04

W czwartek, 24 bm.

mgr inż. Jerzy Lorens

WICEPRZEWODNICZĄCY

PREZYDIUM RN

M. ŁÓDZI

ZASIADZIE

PRZY NTU 303-04.

Szczegóły jutro!

## U. Kekkonen z wizytą u N. S. Chruszczowa

**MOSKWA (PAP).** — Prezydent Finlandii U. Kekkonen złożył 21 bm. wizytę premierowi ZSRR N. Chruszczowowi. Prezydent podczas rozmowy podziękował premierowi Chruszczowowi za wzięcie udziału w uroczystościach związanych z sześćdziesiątą rocznicą urodzin Kekkonena w Finlandii.

## Delegacja Stowarzyszenia Obrony Granicy na Odrze i Nysie w Szczecinie

**SZCZECIN (PAP).** — Bawiąc w Polsce, na zaproszenie Rady Naczelnej TRZZ delegacja francuskiego stowarzyszenia obrony granicy na Odrze i Nysie, przybyła 21 bm. wieczorem z Gdańska do Szczecina. Jadąc wzdłuż wybrzeża goście zwiedzili pas nadmorski Pomorza Zachodniego. W Koszalinie delegacja spotkała się z przedstawicielami Rady Okręgowej TRZZ. Goście zwiedzili także Kołobrzeg.

## O poparcie dla Kuby



Fragment wielkiej demonstracji studentów i robotników brazylijskich w Rio de Janeiro — wyrażających poparcie dla Kuby i potępiających imperialistyczną politykę USA. Fot. — CAF

CZYTAŚZ CODZIENNIE GAZETĘ — CO WIESZ JEDNAK O POLSKIEJ PRASIE?

Spróbuj swych sił w teleturnieju

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE KLUB MPiK PRZY ULICY PIOTRKOWSKIEJ 86.

DLA ZWYCIĘZCÓW CENNE NAGRODY!

## Starcie policji z Murzynami

LONDYN (PAP). — W okręgu Flagstaff w Unii Południowo-Afrykańskiej doszło do starcia między członkami murzyńskiego plemienia Pondo, a policją. W wyniku starcia dwóch policjantów zostało rannych, a jeden Afrykańczyk aresztowany.

## Wywrócił się parowiec

DELHI (PAP). — Osiem osób, w tym sześć dzieci, utonęło w niedzielę wieczorem, kiedy w pobliżu Kalkuty wywrócił się parowiec rzeczny z 44 pasażerami na pokładzie. Parowiec, który płynął po rzece Hooghly wywrócił się po zderzeniu z wrakiem. Pozostali pasażerowie ocalili.

## Kto pyta — nie błądzi

Wczoraj w kinie „Popularne” odbyło się spotkanie z cyklu „Pytania i odpowiedzi”, na które przybyli I sekretarz KC ZMS i wiceprzewodniczący SFMD Marian Renke, członek Prezydium KC ZMS, redaktor naczelny „Walki Młodych” Felicia Rappaport, I sekretarz KL ZMS Marian Jeż, kierownik wydziału młodzieżowej szkolnej KC ZMS Ignacy Gajewski, przedstawiciel „Dziennika Świata” red. Wojciech Gielżyński oraz sekretarz redakcji „Sztandaru Młodych” red. Lech Blaszczak.

W spotkaniu, które odbyło się z okazji miesiąca prasy młodzieżowej i XV rocznicy SFMD, wzięła udział młodzież z dzielnicy Bałuty, a w szczególności pracująca w ZPB im. J. Marchewskiego i ZPB im. Sz. Harnama.

Przybyli z Warszawy działacze młodzieżowi odpowiadali na szereg pytań, które zostały przybrane do redakcji pism młodzieżowych. Wśród wielu zagadnień poruszanych w czasie wczorajszego spotkania, na czoło wysuwały się sprawy związane z historią powstania i działalnością SFMD. Bardzo ciekawie mówili na temat swojego pobytu na Kubie red. Wojciech Gielżyński.

Po spotkaniu zebrani obejrzeli film. jp

## Przeciw rasistowskiej dyskryminacji



„Skończyć z dyskryminacją w restauracjach” — głosi hasło (pośrodku). Jest to obrazek z murzyńskiej dzielnicy Nowego Jorku, ale walka z tym szczególnie dotkliwym przejawem dyskryminacji rasowej występuje ostatnio na terenie całych Stanów Zjednoczonych. Fot. — CAF

## List do N. S. Chruszczowa w sprawie neutralności Szkocji

LONDYN (PAP). — W niedzielę wieczorem odbył się w Glasgow wiec protestacyjny przeciwko utworzeniu w Holy Loch bazy dla amerykańskich łodzi podwodnych wyposażonych w rakiety „Polaris” z głowicami nuklearnymi.

Podczas wiecego członek szkockiej rady na rzecz neutralności, były przedstawiciel Szkocji w konwencji miast królewskich, William Weir Gilmour odczytał list, jaki wystosował do premiera Związku Radzieckiego Nikity Chruszczowa. List ten wręczył on ambasadorowi radzieckiemu w Wielkiej Brytanii Soldatowowi w ub. tygodniu, kiedy odwiedził on Glasgow.

W liście czytamy m. in.: „Czy gotów jest pan wyznaczyć przedstawicieli swego rządu do przedyskutowania z przedstawicielami organizacji szkockich, sprawy neutralnej Szkocji? Czy rząd pański byłby gotów zagwarantować neutralność Szkocji, a jeśli tak, to na jakich warunkach? Jeśli osiągnięty zostanie postęp w kierunku proklamowania neutralności Szkocji z pańskim rządem, wtedy oczywiście z tą samą prośbą zwrócimy się do rządu Stanów Zjednoczonych.

List głosi dalej: „Celem naszej najbliższej polityki jest doprowadzenie do likwidacji bazy rakiet „Polaris” i myślę, że osiągniemy to. Chcemy jednak znacznie więcej. Chcemy pokoju, a pokój w czasach wojny oznacza neutralność”.

Gilmour stwierdza dalej, iż w wypadku konfliktu Szkocja pragnęłaby pozostać na uboczu.

## ZE ŚWIATA

MOSKWA. — Pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Anastas Mikojan przyjął 21 bm. na Kremlu delegację organizacji rewolucyjnych Kuby z sekretarzem do spraw organizacyjnych „Ruchu 26 lipca” M. G. Puente Ferro na czele.

SZTOKHOLM. — Szwedzki komitet oświeceniowy ogłosił apel, wzywający do składania ofiar na pomnik w Oświęcimiu. Apel został podpisany m. in. przez przewodniczącego sztokholmskiej rady miejskiej Carla Alberta Anderssona, przez przewodniczącego Szwedzkiego Polskiego Towarzystwa Przejazni do H. Neumuellera oraz redaktora naczelnego socjaldemokratycznego dziennika „Stockholms Tidningen” Viktora Vinde.

LONDYN. — Brytyjski minister skarbu, Selwyn Lloyd oznajmił oficjalnie w Izbie Gmin o udzieleniu zezwolenia amerykańskiemu koncernowi „Ford Motor Company” na wykupienie całego pakietu akcji filii tego koncernu w W. Brytanii.

PRAGA. — 21 bm. przybyła do Pragi delegacja PAN z sekretarzem generalnym akademii, prof. Henrykiem Jabłońskim. Ma ona podpisać w końcu bieżącego tygodnia umowę z Czechosłowacką Akademią Nauk w sprawie współpracy na okres najbliższych 2 lat.

PARYŻ. — 20 bm. zakończył się VII zjazd Związku Kobiet Francuskich. Delegatki przesyłały m. in. na ręce prezydenta de Gaulle'a protest w związku z odmową udzielenia wiz delegacjom kobiet z Polski, ZSRR, Rumunii, Węgier i Czechosłowacji, które zaproszone były do wzięcia udziału w zjeździe.

## Apel Komitetu Obchodu 300-lecia Prasy Polskiej

Komitet Obchodu 300-lecia Prasy Polskiej podejmuje zorganizowanie wystawy, która zobrazowałaby dzieje organizacji dziennikarskich, rozwój prasy zawodowej i historię szkolnictwa dziennikarskiego.

Dość ubogie materiały, jakie znajdują się w bibliotekach i archiwach, mogą być poważnie uzupełnione przez samych dziennikarzy i wykładowców, którzy zachowali różne dokumenty, fotografie, dawniejsze pisma itp. z czasów przedwojennych i pierwszych lat powojennych.

Komitet zwraca się do tych wszystkich osób, aby zechcieli przysłać nam z pomocą, czy to nadsyłając materiały, czy zawiadamiając o ich posiadaniu.

Wiadomości prosimy nadsyłać pod adresem: Komitet Obchodu 300-lecia Prasy Polskiej, Warszawa, Foksal 3/5.

## „Polityka kulturalna w Polsce”

Komitet Łódzki PZPR zawiadamia środowiska kulturalne Łodzi, że w dniu 24 XI, br. o godz. 12 w sali KL (parter), Al. Kościuszki 107-109, odbędzie się wykład tow. Włodzimierza Sokorskiego pt. „Polityka kulturalna w Polsce”. Wykładem tym zapoczątkujemy cykl odczytów na temat polityki kulturalnej w naszym kraju. Wszystkich zainteresowanych prosimy o przybycie.

## 50 rocznica śmierci Lwa Tolstoja

50 rocznica śmierci Lwa Tolstoja dostarcza nowej okazji do rozpamiętywania wielkości tego niezwykłego i po dziś dzień najbardziej żywego i poczytnego pisarza.

W związku z tą rocznicą wiele ciekawych artykułów o Tolstoju zamieszcza „Nowa Kultura”. Również „Świat” w materiale pt. „Opinie z Jasnej Polany” przytacza wiele interesujących opinii Tolstoja o innych pisarzach, jak też opinie współczesnych o „Prokurowie z Jasnej Polany”. Warto odnotować mało u nas znaną informację o niezwykłych uzdolnieniach lingwistycznych Tolstoja:

„Prócz wielkorosyjskiego, na łorosyjskiego, cerkiewno-słowiańskiego i trzech najważniejszych języków europejskich, czytał po polsku, po czesku i po serbsku. Znał dobrze grekę, łacinę, żydowski. Sam napisał polskie zdania w opowiadaniu „Za co?”... Niegdyś znał — potem już prawdopodobnie zapomniał — tatarski i hebrajski. Próbowal też czytać listy i artykuły z czasopiśm bułgarskich i holenderskich. Do końca życia czytał po włosku...”

PAMIETACIE NORYMBERGE? O innej rocznicy przypomin-

## Co piszą w tygodnikach?

na, redaktorów: Mariana Podkowińskiego i Michała Hofmana oraz znaney, wybitnej dziennikarki francuskiej — Madeline Jacob — pod znanym tytułem „Dzisiaj są w Mourmelon”.

PROJEKTANCI I BODŹCE

Ciekawy artykuł o stosunkach panujących w biurach projektowych i u wykonawców budowlanych zamieścił w „Polityce” Tadeusz Sapociniński, przytaczając list pracowników naukowych Zakładu Prefabrykacji i Betonu Sprężonego Politechniki Warszawskiej, którzy opracowali i opatentowali metodę pozwalającą zmniejszyć zużycie stali o

około 80 proc., a samego betonu o około 25-30 proc. w stosunku do zwykłej konstrukcji żelbetonowej, a także projekt specjalnej ściany, zwanej ekranem, w wyniku którego zostały zbrodniarce wojenni zostali skazani na śmierć, lub długoladne więzienie. W tymże numerze „Polityki” znajdujemy również interesujące wspomnienia z procesu norymberskiego prokuratorów: Jerzego Sawickiego i Tadeusza Cypria

zainteresowaniu w obniżeniu kosztów budowy, nawet przeciwnie — obniżenie kosztów jest sprzeczne z interesem materialnym projektanta.

„Według obowiązującej obecnie zasady — pisze Sapociniński — wysokość opłat za dokumentację jest z góry określona w cennikach... Biuro biera opłatę za dokumentację w zależności od grupy, do której projektowany obiekt jest zaliczony... Przy takim ustaleniu, projektant proponujący zmniejszenie kosztów dokumentacji — przez zażalenie jej do „tańszej” grupy w cenniku — działa niejako na własną szkodę. Otrzymałby przebież automatycznie niższe wynagrodzenie za pracę...”

## Nasz komentarz

## Polskie propozycje

Zepchniętej z forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ do Komisji Politycznej dyskusji nad sprawami rozbrojenia, delegacje krajów socjalistycznych nie pozwalają utknąć na martwym punkcie.

Kilkutygodniowa debata w Komisji Politycznej nad generalnymi propozycjami radzieckimi o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu nie doprowadziła dotąd do jakiegokolwiek wyrażenia opinii państw zachodnich, do żadnych konkretnych wyników. W związku z tym kilka dni temu (17 listopada) w imieniu delegacji polskiej nasz wiceminister spraw zagranicznych, Józef Winiewicz, wystąpił z przypomnieniem propozycji polskich wysuniętych na plenum Zgromadzenia Ogólnego przez szefa naszej delegacji Władysława Gomułkę i następnie rozwiniętych przez min. Rappackiego.

Są to propozycje zmierzające do szybkiego i doraźnego zahamowania wyścigu zbrojeń rakietowo-jądrowych, jeśli już nie na całej kuli ziemskiej, to przynajmniej w regionach najbardziej zapalnych. Jest to posunięcie dość proste i nie wymagające skomplikowanych uzgodnień i przygotowań. Chodzi tylko o zaprzestanie budowy nowych baz rakietowo-atomowych i zaopatrywania już istniejących w nową broń. Jest to, wraz z zakazem doświadczeń z bronią jądrową, jak się zwykło już mówić, zamrożenie obecnego stanu zbrojeń.

Omawiając ten wniosek polski, min. Winiewicz słusznie podkreślił, że trudno przecie jest negocjować o rozbrojeniu przy nieustannym akompaniowaniu nowych posunięć zbrojeniowych, tak jak trudno jest pertraktować o pokój wśród trwającego huków dzieł. Musi przed tym nastąpić jakiś rozjem. Właśnie to „zamrożenie” obecnego stanu zbrojeń winno być tym rozjemem w okresie debat rozbrojeniowych.

W ślad za tą propozycją 19 listopada delegacja polska wniosła dodatkowo drugą — projekt rezolucji w sprawie zapoznania wszyst-

kich narodów świata ze skutkami współczesnej wojny jądrowej, która może wybuchnąć przy każdym konflikcie zbrojnym. W tym celu ma być powołany międzynarodowy komitet specjalistów, który by opracował sprawozdanie o wszystkich skutkach działania współczesnej broni jądrowej i do 1 czerwca 1961 roku przekazał to sprawozdanie członkom ONZ. Rządy poszczególnych państw mają być zobowiązane do masowego rozbrojenia tekstu tego sprawozdania.

W propozycji tej chodzi więc o obiektywne zbadanie i upowszechnienie wśród narodów świata świadomości całej grozy, jaka wisi nad ludzkością w wypadku wojny atomowej i przyspieszenie w ten sposób ostatecznego zakazu tej broni.

I ta propozycja, w nie mniejszym stopniu, niż pierwsza ma niezwykle doniosłe znaczenie, jako krok przygotowawczy do zawarcia porozumienia rozbrojeniowego. Tak ocenia ją nieuprzedzone opinie światowe. Jak odnosi się do niej rządy mocarstw zachodnich pokaże niedaleka przyszłość. (p. b.)

## Ograniczono wydatki dyplomatów USA

WASZYNGTON (PAP). — Amerykański Departament Stanu wydał zarządzenie redukcji wydatków na podróże dyplomatów amerykańskich.

Posunięcie to związane jest z wysiłkami administracji Eisenhowera, zmierzającymi do zmniejszenia wydatków zagranicznych w celu zahamowania odpływu złota z USA.

## Komunikat MO

KD MO Łódź-Polesie w związku z prowadzonym dochodem w sprawie kradzieży zegarków na rękę marki „Pobieda” oraz marki „Ruchla” — przesyła ośrodku poszkodowane o zgłoszenie się do KD MO Łódź-Polesie, ul. Zielona 20, pokój 29 w godzinach od 8 do 12 celem rozpoznania.

## Z wokandy sądowej

## Gonitwa z... nożem

Nie najlepiej układają się stosunki domowe w rodzinie Czesława Grzędziela (Łódź, ul. Grochowa 10a-1). Wnien był sam gospodarz, który zbyt często — jak na gusty domowników, a ponadto swoje środki finansowe — zagłębiał do kieliszka. Sprawy pleśniawy były więc nieodmiennym tematem rodzinnych rozmów i awantur.

Od tego też zaczęło się krytycznego dnia, dokładnie 9 lipca br. Zamiast piędzi Grzędziela wyciągnął z kieszeni... pół litra wódki i zaproponował „zgodę”. Zonie

## WSZYSCY JESTEŚMY KRYSI

Na temat stosunków w budownictwie pisze również Zbigniew Kwiatkowski ciekawym reportażem w „Życiu Literackim” pt. „Wszyscy jesteśmy krysi”.

„W cegelni wyprodukowano złą cegłę. Cegłę przewieziono na plac budowy i wmurowano w ściany domu. Przy szedł pierwszy deszcz i pierwsza cegła rozsypuje się w piach... W tym domu będzie mieszkać półtora tysiąca ludzi...”

Ale wszyscy współodpowiedzialni — są krysi. Istotne przyczyny niegospodarności, marnotrawstwa, braku troski o jakość materiałów i wykonanych robót upatruje Kwiatkowski w dysproporcji między ogromnymi zadaniami, a niedostatecznymi środkami.

Godny uwagi jest również reportaż Stefana Kozickiego z Huty Aluminium w Skawinie, zamieszczony w „Polityce” pt. „Bohater przemysłu 1960”, a pokazujący ludzi szczerze i nie zaśmiejących, lecz nie zawsze należycie docenianych w realizacji inwestycji. Podobny, choć inaczej ujęty, reportaż ze Skawiny, wydrukował w „Życiu Gospodarczym” Andrzej Bober pt. „Autorzy sukcesu”. BIEL

propozycja nie przypada do gustu, co z kolei nie podobało się małżonkowi. Z niedowzruszonym zamiarem chwycił tedy duży kuchenny nóż i zamierzył się w kierunku swej połowicy.

Uderzył nie zaskak. Przestraszył i z tym ciotki. Korzystając z zamieszania, napaściła ciekła na podwórko, a krewki małżonek z nożem w ręku rzucił się w pogon. Ponieważ córki w dalszym ciągu utrudniały mu wykonanie zamiaru, zadał im ciosy powodujące poważne obrażenia ciała.

Badania lekarskie wykazały, że Czesław Grzędziela ma ograniczoną zdolność kierowania swoimi czynnościami i rozważania ich znaczenia.

Na tej zasadzie Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi zastosował nadzwyczajnie złagodzenie kary i skazał Grzędziela na 3 lata więzienia.

## SZYBKO „ZAROBIL” NOWA KAMB

Niedługo korzystał z wolności Janusz Gebarowski (Pabianice, ul. Piastowskiego 8). W kwietniu ukonczył odsiadanie kary więzienia, na którą skazany był za oszustwo, a już w lipcu powrócił do miejsca przymusowego odosobnienia.

Można przypuszczać, że plan nowego przestępstwa powstał jeszcze przed pierwszym zwolnieniem. Wówczas to, pełniąc w więzieniu funkcje fryzjera, Gebarowski miał możliwość poznania współwięźniów i ich adresy domowe.

Korzystając z jednego z takich adresów, w lipcu br. zgłosił się on do żony odsiadującego kare za spowodowanie wypadku drogowego Mieczysława Z. i zaproponował jej — powołując się na swoje rzekome stosunki — zwolnienie meza przed terminem. Zażądał za to 2,5 tys. zł.

„Odejrzliwiejąc oszustwo, kobieta zawiadomiła MO, w wyniku interwencji której Janusz Gebarowski po raz drugi w swym 30-letnim życiu zasiadł na ławie oskarżonych.

„Gdy Wojewódzki dla m. Łodzi, który ostatnio rozpatrywał sprawę notorycznego oszusta, skazał go na karę 1,5 roku więzienia, po zbawiając Gebarowskiego dodatku do praw publicznych i honorariów praw obywatelskich na 18 tryz. 4. a. 60

# Kłasek wyrwany morzu

GDYNIA, w listopadzie

(Korespondencja własna z Gdyni)

**S**tocznia Gdańska, „Wulkan” w Szczecinie — tak te nazwy z pewnością przynajmniej obły się wam o uszy. Ale Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni?...

Przyznać trzeba, że dziennikarze z głębi kraju interesujący się gospodarką morską „wtajemniczeni” w jej szczegóły — jakoś dotąd na ogół omijali Stocznice Gdyni. No, bo cóż: w porównaniu z Gdańskiem i Szczecinem — mała stocznia, budująca niewielkie statki połowowe i do przewozu drobnicy, a czytelnika nie z Wybrzeża interesują raczej szczytowe osiągnięcia.

I oto raptem w tym przedostatnim, nie zachęcającym do nadmorskich wycieczek, miesiącu roku — do Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni zjechał się dziennikarz z całej Polski. Znosi się bowiem na nie lada sensację: dziś stosunkowo mała — jutro stocznia gdynska stanie się wielką, a po jutrze — kto wie — być może jedną z największych stoczni świata.

## W NIEZGODZIE ZE STATYSTYKA

Kroniki nie zawsze były w zgodzie ze statystyką. Wprawdzie w Stoczni im. Komuny Paryskiej, popularnie zwanej „SKP”, buduje się „jedynie” oś trawlerów, rybackich o nośności 500 ton do chłodniców (a wkrótce i zbiornikowców) o nośności 1.350 TDW. Ale stocznia ta ma na swym koncie wiele innowacji, dość w swoim czasie rewolucyjnych.

W przeciągu 15-lecia istnienia, SKP przeszła trudną dro-

gę rozwoju — poprzez odbudowę właściwie od podstaw i wykonywanie od początku skomplikowanych remontów statków, aż do budowy nowoczesnych jednostek morskich przeznaczonych dla armatorów krajowych i na eksport. Tu po raz pierwszy w Polsce zastosowano sztukę nie lada — wodowanie statku bokiem (wszystko musi być obliczone tak, by statek przy uderzeniu bokiem o wodę — nie wywrócił się); tu najwcześniej wprowadzono wysoko wydajny sposób budowy kadłubów — tzw. metodą blokową. Tu wymyślono też wiele innych postępowych rozwiązań podnoszących walory i estetykę statku. Osiągnięcia te stoją się obecnie w całym przemyśle okrętowym.

## PRZYSZŁOŚĆ NOWEGO ŁADU

Mżawka w parze z przejmującym, chłodnym wiatrem od morza — dają się dotkliwie we znaki. Niestrudzenie jednak przeskakujemy przez rowy największej w polskim przemyśle okrętowym inwestycji. Największej — w perspektywie lat przyszłej pięciolatki.

Wreszcie dobiegliśmy na miejsce. Wierzyć się nie chce oczom. Czyż naprawdę miejsce, na którym stoimy, jeszcze w ubiegłym roku należało do morza?

— Ileż tu ziemi — myślę głośno — musiało być zużyte na wyparcie wody...

— Na razie 200 tysięcy metrów sześciennych — wyjaśnia dyr. ekonomiczny stoczni, mgr

inż. Korchoł — a dojdzie jeszcze 20 tysięcy. To znaczy, mniej więcej 137,5 tys. ton łącznie.

Obliczamy pośpiesznie. Dla porównania takiej porcji ziemi, trzeba było 6.875 wagonów! Na tym to „kawalku” nowego ładunku przylegających do niego rozległych terenach — tre praca. Tu do 1963 r. ma powstać wybiegający daleko poza nabrzeże ogromny suchy dok, a z tyłu — odpowiedni ośrodek kadłubowy i wyposażony wózy. Wówczas SKP przeobrazi się w jedną z najnowocześniejszych stoczni świata.

Leje się beton. Budowa suchego doku pochłonie 80 tys. m. sześciu, czyli 200 tys. ton betonu. Zarysowuje się już „przebieg” „życiowa” dla największej ze stoczniowych na starusce Ziemi suwnic obrotowych. Iogaciej przenosić na miejsce montażu — sekcje kadłuba statku o wadze do 500 ton!

65 TYS. TON!...

„W przytulnej, ciepłej sali konferencyjnej słuchamy wyjątkowo kierownictwa stoczni. Jej dyrektor naczelny, mgr inż. Zabiello, wodzi pałeczką po planszach przedstawiających przyszły wygląd nowej części SKP.

Na tym suchym doku można będzie produkować różne typy statków, w tym tankowce do przewozu ropy naftowej — o nośności 65 tys. ton! Dok będzie miał 240 m długości i 36 m szerokości. A dla umożliwienia takimi 65-tysięcznikowi wyjścia na morze trzeba będzie pogłębić to wyściele z 5 do ponad 13 metrów.

Cały ten obiekt ma kosztować pół miliarda złotych. Do pomocy przy budowie poproszono konsultantów zagranicznych — z angielskiej firmy stoczniowej Burns and Partners; oraz inż. Dowgiera z ZSRR. Ale to nie znaczy, że są mi niewiele umiemy: nasi inżynierowie, np. tak wykonał projekt wstępny, że Anglicy wszelkie poprawki uznali za zbędne. Nawiasem mówiąc, Anglicy bardzo zazdroszcza nam, gdyż na skutek braku miejsca nie mogą sobie pozwolić na taką rozbudowę swoich stoczni.

## NAJWIĘKSZA STOCZNIA ŚWIATA

37,5 proc. statków budowanych w świecie ma nośność 10—24 tys. ton, 47,5 proc. do 65 tys. TDW (chodzi tu o udział w łącznym tonażu). U nas w tej pierwszej grupie produkujemy 4 proc. statków, do 65 tys. ton — zero procent. Najbliższe więc po powstaniu suchego doku w Gdyni będzie to, że polski przemysł okrętowy uzyska możliwość oferowania statków w całym prawie wachlarzu.

Pierwszy na doku powstanie w 1963 r. drobnicowiec o nośności 8,6 tys. TDW, dla Polskich Linii Oceanicznych. Na zamówienia zagraniczne będą budowane tankowce o nośności 20—30 tys. TDW oraz zbiornikowce 65 tys. TDW (nam takie oibrymy niepotrzebne). Techniczna możliwość wykonania 85-tysięcznika zaistnieje w 1964 roku, stocznia jednak jest już obłożona zamówieniami aż do 1965 r.!

Po 1965 r. zdolność produkcji na stoczni w Gdyni wyniesie 200 tys. TDW. Ale to nie koniec wizji przyszłości. Istnieje możliwość wybudowania drugiego doku na statki o nośności do 190 tys. ton. Wówczas zdolność produkcyjna SKP wzrosłaby do 600 tys. TDW rocznie tj. do poziomu, którego nie osiągnęła dotąd żadna stocznia na świecie.

Czy ta perspektywiczna wizja zostanie zrealizowana — to już pokaże przyszłość. Na razie nie ma jeszcze konkretnego planu. Ale tak czy inaczej — być może już niedługo wpiszę się na listę pierwszych dzieł „atki państw, legitymujących się największą produkcją statków.

JERZY GREBOWSKI

## Reaguje jak człowiek...

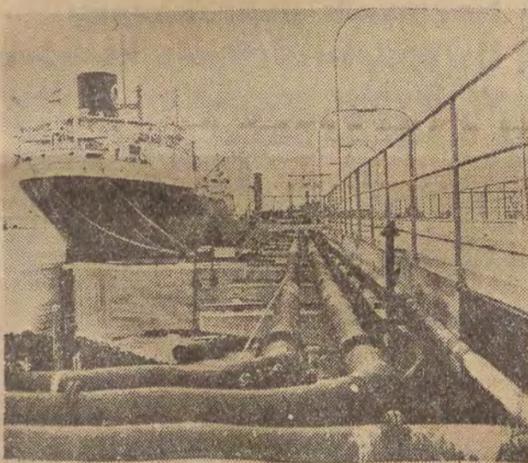
Austriacy uczeni dr Rotter (z lewej) i dr Schaeffler skonstruowali robota-krolika doświadczalnego (na zdjęciu). Niezwykle ten aparat „po-częstowany” jednym „głębszym” reaguje, jak człowiek pod działaniem alkoholu lub innych środków odurzających.

Fot. — CAF



## Ze świata

### W Rostocku



Holenderski tankowiec „Papendrecht” był pierwszym statkiem, obsługiwany przez nowo wybudowane urządzenia do przeladunku ropy naftowej w porcie Rostock (NRD).

Fot. — CAF

Siedziała na niskim stołeczku, o-bierała kartofle. Jak zwykle. I — jak to się często zdarzało — brat, Józef, był tego wieczoru bardzo dokuczliwy. Docinał, poszturchiwał, uderzył deską. Zofia K. rozszuszczone zamachnęła się i...

Do obierania ziemniaków używała zwykle krótkiego noża o złamanym końcu. Od paru dni bolaly ją palce: dla wygody wymieniła nóż na długi, kuchenny, o końcu ostrym.

Po uderzeniu Józef K. poczuł się zrazu tylko słabo. Siostra zakłada mu więc opatrunek i chyba zadowolona z „uspokojenia” krnąbrnego brata idzie poć było. Gdy wraca, Józef K. już nie żyje(!).

Zadana w złości trzymanym w ręku — przypadkowo długim — nożem, rana spowodowała uszkodzenie opłucnej, płuca, przepony, miedniczkę nerkową, otrzewnicę, jelita grubego, wreszcie krwawienie i śmierć gwałtowną.

Przypadek zarządził, że Zofia K. stoi dziś pod najcięższym zarzutem zabójstwa człowieka.

Przypadek zarządził, że pewnego lipcowego dnia 1960 r., w jednym z domów podlaskiej wsi dokonała się potworna zbrodnia bractwobójstwa.

Przypadek zarządził, że epilog konfliktu w rodzinie K. był tak tragiczny. Bo konflikt ten nie wybuchł nagłe. Od lat zbierał, poenał niczym złośliwy, a bolesny wrzód...

Zofia, Józef i 41-letni Franciszek — najmłodszy z rodzeństwa — K. nie dokonali podziału gospodarstwa nie tylko za życia, ale i po śmierci rodziców.

Każdy był do tego gospodarstwa na

swój sposób przywiązany, każdy uważał się za współwłaściciela, ale — jak wynika z zeznań Zofii K.: „Majątkiem i finansami gospodarstwa rządził Franciszek”.

„Józefowi nie nie mogła powie-dzieć, bo twierdził, że on jako najstarszy, jest tu gospodarzem i może robić, co chce”.

„Niekiedy z sąsiadów śmieją się z niej, że wiele pracuje, a nie z tego nie ma”.

Zofia K. miała jeszcze inna istotną pretensję do swego starszego bra-

tarz, na kim by wreszcie wywierał złość „nerwową” — jak wynika z wielu zeznań — Józef

I chyba te właśnie momenty w jakimś sposobie zdecydowały o takiej, a nie innej postawie starzejącego się współwłaściciela rodzinnej „wspólnoty” do jego młodszego siostry. Postawie technicznej egoizmem i wygodnictwem.

Na tym tle rósł konflikt, narastały urazy, ostrzejszych konturów nabierały rzeczywiste i urojone krzywdy.

## Dzień powszedni Temidy

# »Tragiczna wspólnota«

ta, pretensję, która u 45-letniej kobiety przerodziła w trwały, rzeź by można, prawie chorobliwy uraz.

Miała ona podobno kiedyś kandydata do ręki. Z zamążpójścia jednak nic nie wyszło, bo — ten motyw powtarza się często w aktach i ino-cno ciąży na całej sprawie. — Józef nie chciał wydzielić jej spadku. Twierdził, że jest starszy i że jemu przysługuje prawo pierwszeństwa w zawarciu związku małżeńskiego. Ale mimo, swich 58 lat, wcale się do tego nie spieszył...

Zofia K. była więc potrzebna w gospodarstwie. Kto by bowiem gotował strawę, kto by karmił inwen-

Trudno dziś powiedzieć, jak było naprawdę. Zeznania świadków — zebrane w roku śledztwa — nie wno-szą pełnej jasności do tej sprawy.

Wiadomo jednak, że sama Zofia K. widziała w Józefie „człowieka chea-czego rządził, ale mało się do roboty przykładającego”. Wiadomo też, że sama nie szedździła ani sił, ani ręk dla dobra „wspólnoty”, że była szczerze przywiązana do gospodarstwa, choć marzyła o zamążpójściu, o samodzielnym życiu...

Wydawało się jej, że ludzie śmieją się z jej staropaniństwa, że — zamiast pomóc i poradzić — drwią. Odsunęła się od ludzi — zaczęto prze-

bąkiwać, że jest nienormalna. Jej nienawiść do brata była tak wielka, że dziś — gdy mówi o swym ciężkim życiu w czasie okupacji — twierdzi, iż „Niemiec, u którego pracowała, był zły, ale... nie tak zły, jak brat, Józef” (!). Jednocześnie jej niski poziom i beznadziejność wobec życia, przywiązanie do ziemi i brak czujnego serdecznego zainteresowania nie pozwalały jej wyrwać się spod kurateli brata.

Ten konflikt musiał znaleźć jakieś rozwiązanie. Z woli fatalnego przypadku zakończył się rodzinnym dramatem, ciężką zbrodnią bractwobójstwa. Zbrodnia, której społeczne znaczenie — jak już i samo znaczenie konfliktu — wychodzi daleko poza zasięg — nie całkiem przecięt do-browolnej, wspólnoty gospodarczej rodzeństwa K. Rzuca sноп światła na panujące jeszcze tu i ówdzie „patriarchalne” stosunki, na rolę wiejskiej kobiety, na prymat wartości materialnych nad wartościami rodzinnymi. Na zjawiska dziwne co najmniej w XX wieku, ale — niestety — zbyt często jeszcze dające o sobie znać. Nierzadko w formie bardzo osirej, określającej społeczną wagę tego społecznego problemu.

Mówiąc o społecznym znaczeniu — zdawać by się mogło — rodzinnego konfliktu, nie miałem zamiaru osłabić indywidualnej winy Zofii K. Stopniem tej winy i kara zajmie się sąd. Bo każda zbrodnia musi być ukarana. Nawet, gdy za-ciąży na niej przypadek, jako że człowiek może i powinien nad takimi przypadkami panować.

JANUSZ KRAJEWSKI

## W interesie konsumenta

# Dlaczego w usługach wlecemy się na szarym końcu?

Kilkanaście kobiet, napotkanych na ulicy, w tramwaju oraz w fabryce i zapytanych co im najwięcej sprawia kłopotu w pracach domowych odpowie-działo, że... prasowanie męskiej garderoby. Z kantami przy spodniach to jeszcze jakoś można sobie dać radę, choć i te nierzadko są przyczyną na niezadowolonia i niesnasek w rodzinie. Ale z prasowaniem narynarki, to już cała bieda.

Zwłaszcza teraz, jesienią, gdy wypakowuje się z waliz i kufrów zimowe okrycia, sprawa odprasowania palta czy zimowego garnituru urasta do miary prawdziwego problemu. Bo w Łodzi nie ma właściwie takiej placówki usługowej, która by się tym zajmowała, nie ma punktów odświeżania garderoby ani prasowania. Jeśli więc chcesz odświeżyć ubranie albo odprasować, musisz oddawać je do chemicznego czyszczenia, choć ubranie to wcale nie jest brudne, a tylko wygniezione.

Drugim mankamentem, oprócz braku zakładów prasowania garderoby, jest brak artystycznych cerowni. Może się myśle, ale oprócz jednej — jedynej Spółdzielni „Cerownia” nikt inny tego rodzaju usługami się nie zajmuje. Podobnie jak nie znajduje się w Łodzi takiego zakładu czyszczenia garderoby, w którym na oczekiwania można byłoby usunąć plamy, ślady po opryskaniu biotem czy innego rodzaju zabrudzenia.

W punkcie usługowym Miejskich Pralni i Farbiarni ekspresowego czyszczenia garderoby są co prawda nawet przystosowane do tego rodzaju usługi kabiny, w których klient mógłby rozebrać się i przecze-kać kwadrans czy pół godziny czyszczenia, ale kabiny te służą za skład rupieci lub stoją nie wykorzystane drażniąc tyl-

ko klientów. A przy tym „eks-pesowe” usługi MPiF mierzone są co najmniej 24 godzinami czasu, choć kierownictwo tej instytucji narzeka, że obec-na moc produkcyjna maszyn nie jest w pełni wykorzystana i że zarówno w dziale czyszczenia chemicznego garderoby jak i prania białyni można byłoby o wiele więcej przyjmować zleceń.

Nasuwają się więc pytania. Je-żeli tak jest, to dlaczego trzeba czekać na chemiczne czyszczenie garderoby aż 2 tygodnie (takie są aktualne terminy), a w trybie czyszczenia ekspresowego aż 24 godziny? Czy nie należałoby terminów tych skrócić, a nie wykorzystane możliwości produkcyjne maszyn oraz pracowników, wypelnić usługami pokrewnymi — np. prasowaniem garderoby.

W ogóle należałoby się zastanowić nad całokształtem polityki usługowej w naszym mieście.

Łódzka spółdzielczość pracy jak może, tak ucieka od usług. Ale przecież istnieje środki do regulowania działalności spółdzielczości pracy w myśl istotnych potrzeb mieszkańców, a nie wyłącznie interesów spółdzielców.

Dlaczego więc Wydział Przemysłu Prez. Rady Narodowej m. Łodzi pozwala na to, aby w miejsce potrzebnych wytwórni odzieży młodzieżowej i dziecięcej powstawały wytwórnie konfekcji ciężkiej, do tego konfekcji niemiędziej, niestaranie szytej i jakościowo gorszej, niż konfekcja przemysłu kluczowego? Dlaczego toleruje sytuację, w której mieszkańcy Łodzi, aby znaleźć zdumiająco drogie, a niekiedy nawet na do reparaacji: pieca musi sobie nogi uchodzić lub w Sp. „Czystość” tygodniami wycekiwać swojej kolejności? Dlaczego taka udręka, z powodu braku odpowiednich placówek usługowych, staje się zepsutym zamkiem u drzwi, wybita szyba w oknie, zepsuty kran, urządzenie sanitarne w mieszkaniu czy urwana kłamka?

Ostatnie zarządzenia przynajmniej spółdzielczości obrzymskiej, aż do zwolnienia z obowiązku placenia podatków, za świadczenia usługowe. Z jakim odzewem spotkało się to w Łodzi? Czyżby i to nie stanowiło dostatecznych bodźców materialnych zachęcających do rozwijania sieci usług?

Mamy nadzieję, że w sprawie tej wypowiedzą się nie tylko mieszkańcy — konsumenci usług, których prosimy o nad-syłanie do naszej redakcji swoich uwag, ale i spółdzielczość pracy oraz odpowiednie czynniki Rady Narodowej. Piszcie do nas zarówno o tym jakich placówek usługowych od-czuwacie w swojej dzielnicy największy brak, jak też o trudnościach związanych z rozwojem i zakładaniem tych placówek.

Tak z jednej jak i z drugiej strony służymy swoim pośrednictwem i pomocą. Niechaj i w tych, drobnych, ale bynajmniej nie marginesowych sprawach, Łódź nie wlecze się na szarym końcu za innymi miastami.

K. WYRZ.

# dzis

O godz. 19 odbędzie się w sali imprezowej Klubu MPiK (ul. Piotrkowska nr 88, I p.) recytacja o życiu i twórczości Stefana Żeromskiego, którą wygłosi Leszek Budrecki — literat. Wstęp bezpłatny.

Łódzkie Towarzystwo Naukowe zawiadamia, że o godz. 18, w sali Łódzkiego Domu Kultury (ul. Traugutta 18), prof. dr Tadeusz Olszewski wygłosi odczyt pt. „Indie — subkontynent Azji” — z cyklu: Upadek kolonializmu. Wstęp wolny.

O godz. 19, w sali Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej przy ul. Wodnej 40, odbędzie się posiedzenie, na którym zostaną wygłoszone referaty: mgr H. Kurzepa (Warszawa PZH), „Wspomnienie o profesorze dr K. Bassalik”, dr J. Chomczewski, „Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji w Wernigerode na temat izotopów”. Goście mile widziani.

Dziś III wtorek  
dziennikarski

## Z badań nad receptą filmu

Prelekcję na temat „Z badań nad receptą filmu w Łodzi” wygłosi mgr K. Zygulski w Klubie Dziennikarskim (ul. Piotrkowska 96) o godz. 19.

## 2 tygodnie tańca towarzyskiego w Klubie Studentów Łodzi

Klub Studentów Łodzi organizuje, poczynając od najbliższej среды, cykl imprez na temat tańca towarzyskiego.

Cykl zainauguruje otwarcie wystawy zorganizowanej przez Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi, Polski Klub Taneczny i Klub Studentów, oraz dyskusja na temat: „Istota i rola tańca towarzyskiego” z udziałem prezesa PKT — prof. M. Wieciszego. Uczestnicy dyskusji obejrzą także film angielski o tańcu towarzyskim.

29 bm. wyświetlone zostaną filmy polskie o tej samej tematyce, 3 grudnia odbędzie się kolejna dyskusja nt. „Rola tańca w podnoszeniu kultury towarzyskiej”, urozmaicona występem pary tanecznej z warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego, a 7 grudnia z okazji zamknięcia wystawy — pokaz tańca klasycznego.

Nauka tańca towarzyskiego na odpowiednim poziomie to dziś hobby wielu ludzi. Dobrze się więc stało, że Klub Studentów Łodzi pomyślał o zorganizowaniu takiego „symposiumu”. (bz)

Klub Studentów Łodzi zawiadamia równocześnie o uruchomieniu kursu tańca towarzyskiego dla zaawansowanych. Lekcje — dwa razy w tygodniu. Zapisy w sekretariacie klubu, ul. Piotrkowska 77.

# Targi czy... zatargi?

OSTATNIO CORAZ CZĘŚCIEJ CZYTAMY W PRASIE SPRAWOZDANIA Z RÓŻNEGO RODZAJU TARGÓW, POKAZÓW, REWII I GIEŁD, NA KTÓRYCH PRZEMYSŁ DEMONSTRUJE SWOJE WYROBY PRZEDSTAWICIELOM HANDLU HURTOWEGO I DETALICZNEGO. Z TEJ INICJATYWY MOŻNĄ SIĘ TYLKO CIESZYĆ, GDYBY NIE JEDNO... „ALE”.

W wielu wypadkach (nie myślimy oczywiście o Międzynarodowych Targach Poznańskich), przemysł i drobna wytwórczość demonstrują wspólnie modele odzieży, dziewiarstwa itp., które będą produkowane w przyszłości, albo pojedyncze pierwowzory, które jeszcze nie wiadomo kiedy i czy w ogóle będą produkowane.

Sam model np. kostiumu, sukni czy swetra wszystkim się podoba, jest efektowny, według najnowszych żurnali, ale od pokazu do sprzedaży daleka droga. Kiedy zobaczymy te modele w handlu? Niestety, konkretnej odpowiedzi często nikt dać nie potrafi.

Te anomalie powstają z prostej przyczyny. Przemysł pokazuje na giełdach, czy targach w Poznaniu (wiosna, jesień) często nie bieżącą produkcję. Wynik tego rodzaju demonstracji jest odwrotny do zamierzonego. Z targów powstają zatargi pomiędzy przemysłem i handlem, a klient nadaremnie czeka na „cud”, które pokazywano w telewizji lub na rewiach giełdowej.

Na ostatniej giełdzie zorganizowanej przez przemysł w hali sportowej w Łodzi, w końcu października, rażąca pozycja były podkoszulki męskie z Zakł. im. Rychlińskie-

go, których sprzedano Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Handlu Odzieżą 80 sztuk (za reform dla pań 100 sztuk). W tych artykułach potrzeby Łodzi wynoszą na kwartał około 1 tys. sztuk. Podobnie miało się sprawa z pończochami steelonowymi — kryształkami z Zakładów im. Zubrzyckiego, gdzie początkowo proponowano sprzedaż 4 tys. par, a w efekcie ilość tę zredukowano do 1.100 par. Jeszcze na giełdzie II kwartału Zakłady Dziewiarskie w Kaliszu oferowały modne, damskie welniane bluzki symbol „DX” w

cenie 240 zł. Już dawno minął trzeci kwartał, a bluzek tych do tej pory nikt nie widział.

Zresztą nie tylko w branży włókienniczo-dziewiarskiej obserwujemy zjawiska tego typu. Niedawno przemysł spożywczy demonstrował konserwy rybne, które mają być produkowane dopiero za III kwartał. Czy nie lepiej pokazywać artykuły, które już są bieżąco do nabycia, niż robić komuś apetyt, na to, co będzie (albo nie wiadomo czy w ogóle będzie).

Nie trzeba nikom tłumaczyć, że tego rodzaju pokazy są bardzo kosztowne. Przedsiębiorstwa wydają sporą ilość pieniędzy na przejazdy służbowe, delegacje i hotele. W rezultacie zaopatrzeniowcy wracają albo z pustymi rękami, albo z minimalnymi przydziałami na papierze, które później są częściowo lub w ogóle nierealizowane.

Jednostronnie nasświetliłbym zagadnienie nie wspominając o tym, że często handel nie potrafi wyzyskać nadarzających się okazji i nie zamawia w porę modynych i poszukiwanych artykułów, twierdząc że one nie pójdą. Bywa i tak, że poszukiwane towary zalegają magazyny fabryczne. Handel ciągle jeszcze pod kątem wysokości obrotów ocenia te i inne artykuły oferując niektóre wbrew życzeniom klientów.

Reasumując uważamy, że:

1 Wszelkiego rodzaju targi, giełdy i pokazy spełniają tylko wówczas swą rolę, jeżeli na nich oferuje się modne i poszukiwane artykuły z bieżącej produkcji.

2 Nie należy demonstrować pierwowzorów, które dopiero wyszły z laboratorium w pojedynczych egzemplarzach i będą produkowane w przyszłości w zależności od dostosowania parku maszynowego i zdobycia zagranicznych surowców.

3 Nie należy oferować towarów, których limit w sprzedaży ogranicza się czasem do absurdalnie małej ilości.

Jeżeli wyeliminujemy te wszystkie mankamenty, to znikną zatargi, a targi spełnią będą swoją właściwą rolę.

ZB. SKB.

## Miła niespodzianka - dla mieszkańców dzielnicy Górna



PRZY UL. WIENIAWSKIEGO 5 W ŁODZI URUCHOMIŁO NOWĄ PRZYCHODNIĘ REJONOWĄ. SKŁADA SIĘ ONA Z PORADNI OGÓLNEJ I GABINETU STOMATOLOGICZNEGO.

Placówka została wybudowana i wyposażona przez Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych. Jest to pierwsza w Łodzi placówka łącząca leczenie stomatologiczne z terenowym. Leczyć będzie się tu zarówno pracowników zakładów, jak i około 5 tys. osób z dzielnicy. Oprócz udzielania pomocy w chorobach, zespół poradni zajmie się profilaktyką ze szczególnym uwzględnieniem przeciwdziałania chorobie zawodowej — pylicy.

Mieszkańcy dzielnicy Górna, którym przydzielono do nowej poradni, są z tego bardzo zadowoleni. Dotychczas musieli bowiem chodzić do lekarza-internisty przy-

mującego w poradni przy ul. Piotrkowskiej 269, a do lekarza-dentysty na ul. Wólczańska 251. Pierwszym pacjentem gabinetu internistycznego u dr St. Karpia, który jest jednocześnie kierownikiem przychodni, był Kazimierz Kanarek z ul. Rejtana 5, parowca z ZPW im. Gwardii Ludowej. Również lekarz-dentysta Teresa Zeran poradni przyjęła już wczoraj pierwszych pacjentów.

Przychodnia przy ul. Wieniawskiego 5 jest placówką dodatkową, nie zaplanowaną przez dzielnicę na ten rok. Tym większe zadowolenie z tej miłej niespodzianki dla mieszkańców. (Kas)

Foto: L. Olejniczak

## Z kroniki MO

- Nożownik poszukiwany
- Uwaga, właściciele komórek
- W trybie przyspieszonym

Komenda Dzielnicy MO-Sródmieście poszukuje „nie-

znanego osobnika”, który na rogu ul. Obr. Stalingradu i Placu Wolności napadł niespodziewanie Stanisława Kotulskiego (zam. Lutomska 2), wracającego w towarzystwie, z zabawy urządzonej przez II Oddział Straży Pożarnej. Stanisław Kotulski otrzymał dwa ciosy nożem w plecy od nieznanego osobnika — i został w stanie ciężkim przewieziony do Szpitala im. Pirogowa.

„Tradycyjni” przed świętami zwiększa się ilość tzw. włamań komórkowych. „Przedsiębiorczy” włamywacze dobierają się do lepiej niż kiedyś wyposażonych w artykuły spożywcze i drobne komórek obywateli. W dniach 19 i 20 bm. organa Milicji zanotowały aż 6 takich włamań. Przypuszcza się, że liczba ta może się powiększyć, o ile właściciele komórek nie zaostrzą czujności.

Organa MO skierowały do sądu dwie sprawy, dotyczące czynów chuligańskich. Sprawy te będą rozpatrywane w trybie przyspieszonym.

Tak więc Wacław Kiernich (zam. Zarzeńska 44) zostanie oskarżony o napad w stanie nietrzeźwym na przechodnia i spoliczkowanie go. Sprawę wniosła Komenda Dzielnicy MO-Górna.

Edward Gustowski (zam. przy ul. Kilińskiego 73) „rozrabiał” na Dworcu Fabrycznym. Zaczepiał żołnierzy — a interweniujących funkcjonariuszy MO usiłował pobić. Sprawę wniosł Komisarjat Kolejowy MO Łódź-Fabryczna. (rg)

## Z kroniki partyni

Komitet Łódzki PZPR zawiadamia aktyw partyjny oraz zaawansowanych, że dziś, 22. XI br., o godz. 16, w sali KL PZPR, Al. Kosciuszki 107, parter, odbędzie się odczyt prof. Czesława Bobrowskiego pt. „Problemy wzrostu gospodarczego na tle sytuacji gospodarczej Polski”.

(Kas.)

## Goście zagraniczni w Łodzi

W tych dniach, na zaproszenie przedstawicielstwa handlowego firmy „Mundial” w Warszawie, przybyli do Łodzi przedstawiciele świata finansowego i kupieckiego Wielkiej Brytanii, p.p. Brennan, Pincock i Alsberg z Wielkiej Brytanii.

Przybył również na zaproszenie Zjednoczenia Przemysłu Przetworów Papierniczych i Materiałów Biurowych specjalista w tej branży, inż. Rydensborg z Danii.

## „Sto lat” jubilatam



19 listopada, ale... 50 lat temu w Godynicach powiat Sieradz pp. Józefa i Andrzeja Paziówie stanęli na ślubnym kobiercu. 25 lat później dzisiejsi jubilatki osiedlili się w Łodzi. Pan Józef pracował w PKP, a ostatnio tuż przed przejściem na emeryturę, był dozorcą w cegielni na Dąbrowie.

Państwo Paziówie doczekali się dziesięciorga dzieci (8 synów i 2 córki) i 15 wnucząt. W czasie ślubnych uroczystości złotych godów w małym mieszkanku przy ul. Chrzanowskiej 22 zebrała się cała rodzina, aby uczcić miły jubileusz. My również dołączamy nasze życzenia długiego życia w dobrym zdrowiu. (p.)

książeczka PKO  
TWÓJ PRZYJACIEL

- ☆ Organizacja kobieca... odmładza się
- ☆ Czego domagają się łodzianki
- ☆ Sprawozdawczo-wyborcze zebranie LK

MINĘŁO ZNÓW DWA LATA OD MOMENTU WYBORU NOWYCH WŁADZ LIGI KOBIECZY W KOLACH, ZARZĄDACH DZIELNICOWYCH I ZARZĄDZIE ŁÓDZKIM.

Od szeregu tygodni odbywa się nowa kampania sprawozdawczo-wyborcza w ogólnych organizacjach kobiecych. Tym razem wybory zaczynają się od kół blokowych i przykładowych, których jest w Łodzi 425. Charakterystyczne, że nowe władze powołane przez kobiety mocno się odmładzają. Blisko połowę zarządów kół tworzą kobiety w wieku od 25 do 30 lat. Jest wśród nich spora ilość inteligentek. Szkoda, że brak w dalszym ciągu nauczycielek i kobiet ze służby zdrowia.

Na zebraniach w kołach kobiety poruszały mnóstwo spraw bardzo istotnych. Domagano się m. in. przejścia kobiet na rentę od 55 lat, likwidacji trzeciej zmiany, większej zrozumienia dla kłopotów kobiecych w zakładach pracy, lepszej działalności naszego handlu. Poruszono trudności

coi kobiecej weszła w drugą fazę — zaczęły się zebrania w dzielnicach. Na pierwszy ogień poszedł Widzew, gdzie wczoraj odbyła się konferencja. Dziś obradować będą kobiety Bałut, 24 bm. kobiety z dzielnicy Górna. Kalendarzyk przewiduje zebranie kobiet Polesia 5. XII, a 8. XII. kobiet Śródmieścia.

Wczoraj kobiety Widzewa nakreśliły sobie główne zadania pracy na najbliższą przyszłość. W programie znalazły się m. in. dążenie do wyrównania w kobietach pozostawiania mienia społecznego, ludu, czystości otoczenia, porządku oraz kultury życia na co dzień. Kobiety postanowiły w najbliższym czasie zorganizować swe koła w nowych dzielnicach powstałych na Słokach, Sikawie, Olechowie. Postanowiono też pozyskać do pracy w szeregach organizacji jak największą ilość inteligentek, m. in. nauczycielek, lekarek i pielęgniarek.

Od wczoraj kampania sprawozdawczo-wyborcza organiza-

## Łodzianki chcą nosić ...modne torebki

MARIA KARMOLIŃSKA JEST PŁASTYKIEM W ŁÓDZKICH ZAKŁADACH GALANTERII SKÓRZANEJ.



Na zdjęciu: Maria Karmolińska prezentuje nową torebkę wykonaną ze sztucznego zamszu i rypsu w pasy. Stary klips nie dodaje jednak uroku tej naprawdę ładnej torebce.

Foto: L. Olejniczak

— Proszę nam powiedzieć — zwracamy się do p. Marii — jakie torebki są obecnie modne?

— Torebka musi harmonizować z linią odzieży, uczesaniem, pantoflami. Stąd do pleśnicy i stylu a la Pola Negri czy na „Kowalczykową” pasuje torebka podłużna. Do sukienek, raczej torebka o kształcie kwadratu. Modne są torby niewielkie, na wieczór drapowane.

Najbardziej poszukiwane, są torby gospodarcze rypso-we. Tkanina rypsowa jest estetyczna i bardzo praktyczna, gdyż można ją łatwo zmywać wodą. Niestety, o rypsu nie jest zbyt łatwo. Na IV kwart. Zakłady Galanterijne zamówiły 10 tys. metrów. Dotych-

czas otrzymały po interwencji 7,5 tys. metrów.

Rypsu nie jest zresztą jedynym „wąskim gardłem” w produkcji torebek. Bardzo poważnym problemem są zamki. Zakłady Galanterijne jakoś nie potrafią dogadać się z Wagmedem — jedyną wytwórczą produkującą te artykuły. Zakłady Galanterijne chciałyby w związku z przechodzeniem na krótkie serie torebek, zamawiać małe ilości zamków różnych rodzajów. Wagmed natomiast w związku ze swymi trudnościami, brakiem mechanizacji i zliminowanym stanem zatrudnienia chciałyby przyjmować tylko długie serie. Efekt: prawie wszystkie torebki zamykają się na ten sam tradycyjny, nieciekawny klips.

Co miesiąc Zakłady Galanterijne przedstawiają około 25 modeli toreb, nie licząc innych artykułów jak paski, portfele, walizki, portmonetki. Dlaczego więc — zapytujemy dyrektora — nie widać tych nowości w sklepach łódzkich?

— Często — brzmi odpowiedź — handel broni się przed nowościami. Tym niemniej ostatnio zamówiono sporo nowych fasonów. Ze 180 modeli pokazanych na Targach Poznańskich handel „obłóżył” około 100.

Zakłady Galanterijne przyrzekają, że już niedługo torebki produkowane będą lepiej. — Folii nie będzie się zszywać, a spawać, co jest o wiele praktyczniejsze w noszeniu. Pragnęlibyśmy jednak zobaczyć i inne nowości, a więc jak najwięcej nowych fasonów z estetycznymi zamkami. Dobrze też byłoby mieć w Łodzi sklep fabryczny Zakładów Galanterijnych. (Kiedys był taki sklep przy ul. Narutowicza). Mówi się o stoisku zakładów w PDT. Na początek dobre byłoby i to. (Kas)

PIESKI NA SPACERZE

W. WACIAK: Czy czyszciciel ma prawo chwycić psa bez kagańca, ale pod opieką właściciela?

RED.: Czyszciciele mają polecenie wylapywania z ulic i placów miejskich waleśających się bezpańskich psów. Obowiązkiem właścicieli jest natomiast zapewnienie psu należytej opieki. Jeżeli np. podczas spaceru — psa dzieł od pana odległość 300 metrów, sytuacja jest co najmniej dwuznaczna. Lepiej więc żeby pieski trzymały się nogi swego właściciela.

MIEDZYNARODOWA KONWENCJA POCZTOWA

KAROL — ŁÓDŹ: Jak od bywa się międzynarodowy obrót pocztowy i rozrachunek — wobec tego, że wymiana przesyłek nie jest proporcjonalna?

RED.: Obrót pocztowy z zagranicą odbywa się na zasadzie konwencji i porozumień Światowego Związku Pocztowego. Kraje, które konwencję podpisały tworzą dzięki temu jeden obszar pocztowy, na którym obowiązują te same przepisy dotyczące korespondencji międzynarodowej. Chodzi o to, aby korespondencja przesyłana w transzycie do określonego kraju, traktowana była przez kraj pośredniczący w tej przesyłce tak samo, jak korespondencja własna. Konwencja Św. Zw. Poczty przewiduje, że opłaty za przesyłki listowe zatrzymuje w całości kraj nadania (który je pobiera). Kraj przeznaczenia za opłat za przewóz i doręczenie żadnych należności nie otrzymuje (jest to zasada wzajemności świadczonej usług). Rozrachunek dotyczy tylko kosztów transportu przez terytorium, lub stawkami kredytów transzycy. Koszty transzycy ponosi kraj nadania przesyłki. Rozrachu-

Nasz Telefon Usługowy



nek z tytułu transzycy odbywa się na podstawie statystyki przeprowadzanej co trzy lata.

Pierwsza umowa międzynarodowa została zawarta w roku 1874 w Bernie. Polska należy do Światowego Związku Pocztowego od 1 maja 1919 roku. Kongresy związku odbywają się co 5 lat. Ostatni odbył się w Ottawie w 1957 roku. Jednostką monetarną związku jest frank złoty = 100 centom, wagi 10/31, który zasadniczo nie istnieje w żadnym kraju. U nas równa się on 7,84 zł.

ZEGARY NA PRZYSTANKACH

PUNKTUALNY: Na kraniówkach linii tramwajowych miały być założone zegary...

RED.: Tak, ale problem w tym, że potrzebny jest tzw. zegar — matka, który zapewniałby dokładność wskazywania czasu. Tymczasem zegarów takich nikt nie produkuje. Sprawa ta jest zatlutowana na szczeblu ministerialnym.

LIMIT PRADU

ZERSKI: Ile prądu wolno użytkować użytkownikowi 2 pokojów z kuchnią?

RED.: Limit miesięczny dla mieszkańca o tej wielkości wynosi 55 kWh — latem, 75 kWh — zimą. W wypadku posiadania pralki, lodówki, telewizora należy się zwrócić do Rejonu Technicznej Obsługi Zakł. Energetycznego Łódź — Miasto (ul. Tuwima 58) o dodatkowy limit prądu. Również wówczas, gdy w nowym bloku nie podłączono jeszcze gazu.

OSZCZĘDZANIE W SZKOLE

A. N.: Czy w Szkolnych Kasach Oszczędności, podobnie jak w PKO, są naliczane odsetki?

RED.: Pieniądze te są składane na tzw. zbiorczych książeczkach w PKO i tak samo podlegają oprocentowaniu.

UPOMINKI ZA GRANICĘ

ŚNIAZEK: Czy istnieje w Łodzi przedsiębiorstwo wysyłkowe, w którym można by opłacać wysyłkę upominków za granicę w przepiśowym opakowaniu?

RED.: Jeżeli upominkiem takim ma być książka, to można skorzystać z usług księgarń wysyłkowej przy ul. Piotrkowskiej 47-49. Klient opłaca wartość wybranych egzemplarzy z dodatkami, oraz 4 złote za opakowanie. Pozostałe formalności załatwia księgarnia. Inne przedmioty wymagające oceny, można wysłać tylko osobiste pocztą „Łódź 1”. Począta w wprowadziła swego czasu bardzo wygodną dla klientów usługę: pakowania w drzewo lub blachę wysyłanych za granicę płyt gramofonowych. Usługa ta w związku ze zbliżającymi się świętami będzie potrzebna i pocztą powinna do niej wrócić.

TURYSTYCZNY „CZAR”

P. W.: Czy „Czar” będzie turystyczny radiodziennikiem?

RED.: Tak, Zakłady Radiowe im. Kasprzaka zaprzestają produkcji „Szarotki” i przetrucją się właśnie na „Czar”. Będzie to udoskonalony radiodziennik turystyczny, mniejszy od „Szarotki”.

Odpowiedzi redakcji

EUG. SOBECZYŃSKA: Jeżeli domek jest wydzierżawiony spod kłwa terenu to nie ma. Pani obowiązuje starać się o decyzję; jeżeli natomiast nie, to musi Pani złożyć odpowiedni wniosek do Referatu Spraw Lokalowych w swojej DRN.

OB. SOKOŁSKI: Zawłaski do sedesów, zarówno metalowe, jak i z tworzywa, można nabyć w sklepie MHD przy ul. Narutowicza 16. Natomiast nawiązki z tworzywa, w sklepie przy ul. Nowomiejskiej 5.

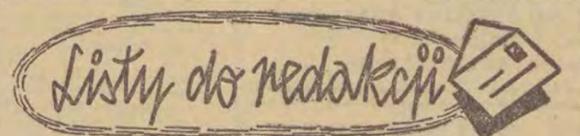
CZYTELNICZKA z Aleksandrowa: W sprawie renty dla dzieł, rada zakładowa PKP prosi o przybycie do Łodzi i skontaktowanie się z nią (rada zakładowa PKP mieści się przy ul. Zachodniej 97).

STALY ABONENT: Odszkodowanie od zakładu pracy należy się jedynie w tym wypadku, jeżeli wypadek powstał z winy zakładu pracy. Odszkodowanie można uzyskać bądź polubownie, bądź też na drodze sądowej.

P. L.: O ile stan Pani wymaga leczenia szpitalnego, to bez żadnych formalności może być Pani przyjęta do każdego szpitala położniczego. Np. do I Kliniki Akademii Medycznej przy ul. Curi-Skłodowskiej 15.

MARCIN ANTOSZCZYK: Prosimy o jak najszybsze zgłoszenie się do redakcji do działu II-szów i interwencji.

Z. W.: Woda ulewna jest artykułem bardzo poszukiwanym i naprawdę trudno otrzymać ją w Łodzi. Jednak od czasu do czasu niektórzy udają się to, czego dowodem są m. in. platynowe blondynki, których ilość stale zwiększa się.



Co z nich wyrośnie?

Obok ul. Rudzkiej, przy „Białej Fabryce” znajduje się niewielki las, w którym często można spotkać grupki młodzieży zachowujące się po „ohulajach”. Ostatnio, przechodząc przez wyżej wym. las, byłem świadkiem, jak kilku łobuzów poło wódca złapanego gdzieś psa. Biedne zwierzę leżało potem bezradnie, dysząc ciężko, z czego łobuzi mieli niemają uciechy. Chciałabym iść po milicjanta, ale nigdzie nie udało mi się go znaleźć. Zresztą, przyznam, że bałam się bliździć po nieoswieconych uliczkach, których nie brak w pobliżu ul. Rudzkiej. Zrezygnowałam więc z doradzenia wymiaru sprawiedliwości, nie chciałabym jednak, aby podobne „zabawy” powtarzały się i dlatego piszę o tym, mając nadzieję, że może zainteresują się nimi rodzice, szkoły i MO.

Na półkach księgarń

Zygmunt Bauman — „KARIERA” — Iskry, 2 s. Biblioteka Uniwersyteckiej Robotniczej. Autor, jeden z najbardziej znanych polskich socjologów, przeprowadzając w niezwykły i interesujący sposób analizę socjologiczną pojęcia kariery, pokazuje, że fakty społeczne są bardziej pasjonujące, niż mity i legendy o zdobywcach sławy. Marian Anderson — „PANIE MOJ, CO ZA PORANEK” — PAX 23 s. Powieść autobiograficzna. Mieczysław Opalek — „ZE WSPOMNIENIEM BIBLIOPILA” — Oss, 20 s. Interesująca i żało napisana powieść o niewielkiej grupie mi-

Publiczna dyskusja nad filmem

„W czepku urodzeni”

Realizując swoją obietnicę, Miejski Zarząd Kin i Rada Artystyczna Kina Studyjnego organizują jutro drugą już z zamierzonego cyklu publicznych dyskusji, tym razem nad filmem „W czepku urodzeni”, prod. NRE, aktualnie wyświetlanym w „Gdyni”. Poprzednia dyskusja — na temat filmu „Hiroshima moja miłość” — wzbudziła duże zainteresowanie widzów Kina Studyjnego, co prawdopodobnie wróży imprezie powodzenie również w przyszłości. Jutrzejsza dyskusja odbędzie się o godz. 20 w sali „Gdyni”, zamiast ostatniego seansu. (bz)

WAŻNE TELEFONY

- Ogłoszenia telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. Milicyjne 97
Straż Pożarna 98
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 390-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
355-55
355-55
MOI
Centr. Podmiejska 91

TEATRY

- TEATR NOWY (Wieńkowski 15 — duża scena)
g. 19.15 „Juliusz Cezar” (Mała Sala) g. 20 „Album Jednostkowy”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21)
g. 19.30 „Fantazy”
TEATR 7.15 (Traugutta 1)
g. 19.15 „Zagłoba swatem”
TEATR im. JARACZA (Miejska 15)
OPERA (Jaracza 27) g. 19.15 „Tosca”
TEATR ROZMAITOŚCI (Miejska 15)
OPERETKA (Piotrkowska 249) g. 19.15 „Rozkoszna dziewczyna”
PINOKIO (Kopernika 8)
g. 17.30 „Tomcio Paluch”
ARLEKIN (Wólczańska 5)
g. 17.30 „Lizyżeczka”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8 g. 19)
„Moralność Pani Dulskiej”

Muzea

- MUZEUM HIST. RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) — czynne codziennie, prócz piątek dlażków, w godzinach 11-17
MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA (Wieńkowskiego 36) Wystawa pt. „Współczesne tkaniny artystyczne” czynne g. 11-18
MUZEUM SZTUKI (Wieńkowskiego 36) czynne g. 9-15
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) g. 9-16

WYSTAWY

- SALON WYSTAWOWY PTF (ul. A. Struga 2)
Wystawa fotografiki we gierskiej. Czynny godz. 15-21.
RADA UCZELNIANA ZSP (ul. Jaracza 7, I p.)
Wystawa fotografiki pt. „Mokwa — Krym — Kijów” w obiektywie Janusza Herasimka. — Czynna g. 10-18

Co? gdzie? kiedy?

- ZOO — czynne g. 9-16
PALMIARNIA czynna od g. 10-16.
KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20)
„Kryżacy paronaczony prod. polskiej doz. od lat 12 g. 9, 12, 30, 16, 19, 30
POLONIA (Piotrkowska 67)
„Dziewczyna z prowincji” prod. USA. doz. od lat 16 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
WISLA (Tuwima nr 1)
„Kosiński pyśk” prod. ang. doz. od lat 16 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16)
„Rekin finansjery” prod. franc. doz. od lat 16 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16)
„Nędznicy” — I seria prod. franc. — NRD doz. od lat 14 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
KINA I KATEGORII
MUZA (Pabianicka 173)
„Czarny Orfeusz” prod. franc. doz. od lat 16 g. 15, 45, 18, 20, 15
PRZEWIĄSNIENIE (Żeromskiego 74)
„Czarna blyskawica” prod. USA — doz. od lat 12 g. 16, 18, 20
ROMA (Rzgowska nr 84)
„Miasto bez wody” — prod. radz. doz. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
STYLÓWY (Kilińskiego 123)
„Telegraficzny pojedynek” prod. rumuńskiej doz. od lat 16 g. 15, 18, 20
ZACHĘTA (Złotowska 26)
„Czerwona oberża” — prod. franc. doz. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
KINA II KATEGORII
ADRIA (Piotrkowska 150)
Program aktualności — „EXPO-58” prod. radz. doz. od lat 7. dod. „Wieczór w „Szpaku” prod. polskiej g. 18, 20
DKM (Nawrot 27)
„Wesoła orkiestra” doz. od lat 10 g. 16, 18, 20
DWORCOWE (Dworzec Kelski)
„Starek wzywa pomocy” — „Jesiotry” — „Przyjaciele” g. 10, 11, 19, 20, 21
GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2)
„W czepku urodzeni” prod. NRE. doz. od lat 16 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

APTEKI

Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 3, Jaracza 32.

A. S. Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne.

Dyżury szpitali POŁOŻNICTWA

- Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Jordana przy ul. Przędzalnicy 7-9 (tel. 566-44) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Bałuty” bez Poradni „K” przy ul. Sędziwójkiej 16.
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr M. Marduckiej przy ul. Fordniańskiej 37 (tel. 372-64) — przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Polesie”.
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej 15-17 (tel. 281-07) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Góra” i Poradni „K” przy ul. Sędziwójkiej 16.
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej 15-17 (tel. 281-07) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Góra” i Poradni „K” przy ul. Sędziwójkiej 16.
Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopernika 22.
Internia: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłkowska 14.
Laryngologia: Szp. im. dr Piniogowa, ul. Wólczańska 195.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłkowska 14.
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.
Laryngologia dziecięca: Szpital im. dr Piniogowa, ul. Wólczańska 195.
ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wczorowej dla poszczególnych dzielnic:
Godzina 19-22 Śródmieście — Piotrkowska 102, tel. 271-80; Widzew (dzieci) — Kopernickiego 79, tel. 275-18 g. 14-18 (dorosli) — Szpitalna 4, tel. 353-23; Bałuty (dzieci i dorosli) — Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-66; Góra (dorosli i dzieci) — Leżanowa 6, tel. 437-70, ul. Piotrkowska 289, tel. 406-55 (dorosli); Polesie (dorosli i dzieci) Al. I Maja 34, tel. 383-94.

ZAKŁAD ENERGETYCZNY Łódź - Województwo

w Łodzi, ul. Piotrkowska 58

zawiadamia, że posiada do upłynnienia materiały w branzę:

ELEKTROTECHNICZNEJ HUTNICZO-METALOWEJ i inne.

Wykaz zbednych materiałów znajduje się w dziale Zaopatrzenia Zakładu Energetycznego Łódź-Województwo w Łodzi, ul. Piotrkowska 58. Materiały można obejrzeć w magazynie elektrowni Zgierz w Zgierzu, ul. Mielczarskiego 42-44. Zakłady państwowe, spółdzielcze, prywatne oraz osoby fizyczne mogą zgłaszać zapotrzebowanie i nabywać materiały wg obowiązujących cen państwowych w terminie do dnia 1 grudnia 1960 r. 5956-K

KAROSERIE DO SAMOCHODU M-KI SKODA.

FURGON TYP 1200 sprzed. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łodzi, ul. Gdańska 126, tel. 321-98. 5965-K

Zakłady Przemysłu Barwników „BORUTA”

Zgierz, ul. Andrzeja Struga 30

Sprzedają po cenach do uzgodnienia zapasy materiałów i urządzeń z różnych branż, a mianowicie:

- 1. z branzę II: armatura żelwna różna, łączniki do rur, koła zębate, koła żelwne na paski klinowe, dennice do aparatów i inne różne artykuły.
2. z branzę V: śruby maszynowe, wkrętki do drzewa i metalu, nity i węże metalowe elastyczne.
3. z branzę XIII: piły tarczowe i taśmowe, heble rymskie oraz różne noże do głowic.
4. z branzę XIV: różne lozyska kulkowe.
5. z branzę XV: części do ciągników „Ursus”, części do samochodów GMC, Skody i Lublina.
6. z branzę XVI: wyłączniki skrzynkowe i olejowe, woltomierze, izolatory porcelanowe różnych wielkości, końcówki kablowe oraz inne materiały elektrotechniczne.
7. z branzę XVII: manometry i termometry przemysłowe różne.
8. z branzę XI: dachówkę karpiówkę i gąsiorzy dachowe.
9. z branzę XXI: szkła wodowskazowe, szkła okularowe spawalnicze i szkła okrągłe i płaskie do wznikiarów.
10. z branzę XXII: korki z drzewa korbowego i klepkę posadzkową.
11. z branzę XXV: paski klinowe, uszczelki różne i narzędzia.
Sprzedaż dokonuje się przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i prywatnym. Szczegółowych informacji udziela dział zaopatrzenia w godzinach od 8 do 15.
Telefon sieci łódzkiej — Łódź, Nr 582-60-64, wewnętrzny 114 i 245. 5822-K

Dyr. handlowemu JOZEFOWI PATYLI wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu

CÓRKI Bogusławy

składają DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA I PRACOWNICY PRZEDSIĘBIORSTWA SPEDYTAŻY OKAZYJNEJ i KOMISOWEJ W ŁODZI. 16776-G

Wyrazy głębokiego współczucia JOZEFOWI PATYLI przewodniczącemu komitetu rodzicielskiego z powodu zgonu

CÓRKI BOGUSŁAWY

składają KIEROWNICTWO, RADA PEDAGOGICZNA, KOMITET RODZIELSKI SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 106 w ŁODZI, GDAŃSKA 90. 16846-G

RÓŻNE

- PRACOWNIA haftu i dzieł rek wykonuje szybko dzurki o rozmiarach od 1 cm do 3 cm. Ul. Wieńkowskiego 4. 16539
NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę artystyczną oerownia. Łódź Wieńkowskiego 23. 16434
DOBRE prosperujący zakład cukielniczy — Świdnica — odstąpił z powodu choroby. Oferty pisemne „16418” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 16418
Ob. Henryka CZYZA przepraszam za zająście w dn. 17. VII. br. i odwołuję zniesławiające słowa, które wypowiedziałem, będąc zdenerwowany. Zdzisław Szatek, Łódź, Włocławska 30. 16339
WSPOLNIKA z gotówką 10.000 zł pilnie poszukuje Oferty pisemne „16330” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 16330
WYTNJ, przylep na ścianie ce telewizora. Wzorowe Pogotowie Telewizyjne telefon 414-15. 3656 T
ADMINISTRACJE domu przyjmie odpowiedzialny i rutynowany administrator. — Oferty pisemne „16317” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 16317

# W związku Z X-LECIEM ISTNIENIA Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego

„KONFEKCJA ARTYSTYCZNA”

najlepsze życzenia dalszych osiągnięć w pracy zawodowej oraz zwrócić szczególną uwagę na osobistym wszystkim członkom składu

RADA NADZORCZA,  
PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA  
I ZARZĄD SPÓŁDZIELNI  
„KONFEKCJA ARTYSTYCZNA”.

5946-K

## KANDYDATA NA STANOWISKO zastępcy dyrektora

do SPRAW ADMINISTRACYJNO-FINANSOWYCH

POSZUKUJĄ

### WOLSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BARWNIKÓW

Warunkiem zgłoszenia jest posiadanie ukończonego wyższego wykształcenia ekonomicznego i co najmniej trzy lata praktyki na zajmowanym dotąd równorzędnym stanowisku. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział personalny

WZPB w Woli Krzysztoporskiej telefon:  
Piotrków Tryb. nr 735 lub 736, wewn. 41.

### OGŁOSZENIA DROBNE

#### NIERUCHOMOŚCI

DOM jednorodzinny czterozobowy, wybudowany, pomieszczenia na hodowlę kur, dział 700 m (około Pabianiec) sprzedam. Mieszkanie wolne. Wiadomość Pabianice, Pomorska 24 3386 T

PLAC budowlany w okolicy śródmieścia, blisko tramwaju z zatwierdzonym planem budowy sprzedam. Oferty pisemne „16688” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 3391 T

PLAC duży, przy Sowickiego, blisko tramwaju z zatwierdzonym planem budowy sprzedam. Oferty pisemne „16688” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 16688

DOMEK w Łodzi zamieszkały w gospodarstwie rolnym lub sprzedam. Faszykowa 14, kałec Rzgowskiej 16611

PLAC 2,187 m kw. (własny) w Chełmach sprzedam. Nawrot 32-22 godz. 16-13 16609

DOMEK samodzielny, wylazony spod kwaterunku na trasie Łódź - Zgierz oddaję. Oferty pisemne „16402” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 16402

DOMEK jednorodzinny, murowany sprzedam. Mieszkanie wolne. Pośrednicy wykluźnieni. Oferty pisemne „16688” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 16688

DOMEK jednorodzinny z garażem sprzedam. Oferty pisemne „16688” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 16688

PÓL domu dwurodzinnego, wylazonego spod kwaterunku, 3 pokoje, kuchnia, wygodny (Julfarsów) sprzedam. Mieszkanie za stępcę chłoby częściowo dołączyć. Oferty pisemne „16549” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 16549

DOMEK jednorodzinny na Zdrzewiu lub Złotym Kubie. Zgłoszenia telefon 302-88 16637

PLAC 800 m pod budowę, przy ul. Okopowej 142 sprzedam. Wiadomość ul. Nowotki 117, Wierciki 16505

ODDAM w dzierżawę go gospodarstwo rolne 3-hektarowe z budynkami, zlewnia, koło Łodzi. Wiadomość Sprawiedliwa 15 m. 4 16438

PLAC w Justynowie, przy stacji sprzedam. Telefon 388-04 16432

POŁOWE domu w Łodzi sprzedam. Kępczyna, Białka Podlaska Brzeska 17 16453

PLAC, lokal użytkowy wraz z domem mieszkalnym do sprzedania. Promienna 24 przy Warszawskiej 16602

GOSPODARSTWO rolne dwurodzinne wraz z zabudowaniami sprzedam. Wiadomość Aleksandrów, ul. 1 Maja 48 16393

DOM 5-zobowy, 3 ha lasu i ogrodu, fermę zwierząt futerkowych, pod Łodzią przy przystanku tramwajowym sprzedam. Telefon 274-93 godz. 15-18 16353

DOMEK dwurodzinny, garaż, pralnia murowana w Łodzi zamieszkały na gospodarstwo rolne lub sprzedam. Karola Miarki 4c, dojazd „A” 16364

PÓL hektara ziemi w Rzgowie sprzedam (blisko przystanku tramwajowego „Babichy”) 16388

PLAC 4,000 m kw. sprzedam. Tel. 394-37 po godzinach 16 16333

DOMEK jednorodzinny - wzniesienie części, w tym dwa pokoje wolne sprzedam. Łódź, Owsiarska 13, front. 16323

FABRYCZNE nowy - WFM do sprzedania. Tel. 505-06 Łódź, Cyprysowa 6 16343 G

„SKODA” - karetka, idealna dla hodowcy, ogrodniczka, wełkarska sprzedam. Dzwonić 414-15 3385 T

SAMOCHOŃD półciężarowy 0,75 tony sprzedam lub zamienie na osobowy względnie motocykl. Łódź 1 Maja 37 m. 21 godz. 15-21 Koleda 16872

MOTOCYKL „MZ-230” sprzedam. Pabianice, Armii Czerwonej 12 m. 4 od godz. 15 16617

„FIAT” 600 Multibla - sprzedam. Łódź, ul. Gdańska 96 m. 4 16815

SAMOCHOŃD „P-70”, stan idealny sprzedam. Tel. 233-31 wieczorem 16544

„DKW” blaszanka, stan bardzo dobry sprzedam. Ogłędka 1 Maja 74 m. 5 godz. 14-17 16523

SAMOCHOŃD marki Mercedes 170 V sprzedam. Ozońków H. Sawickiej 11 16391

„MOSKOWICZ” 402 sprzedam. Tel. 449-93 do godziny 19 16435

SAMOCHOŃD osobowy ma litratyżowy sprzedam pilnie. Łódź, ul. Białostocka 2 (Choiły) 16309

SAMOCHOŃD bagażowy - „Chevrolet”, stan dobry sprzedam. Zgierz, ul. Łagiewnicka 33, Kotwicz-Zenon 16313

POKOJU w śródmieściu na okres 6 miesięcy - pilnie poszukuje. Wiadomość tel. 215-89 16356

INŻYNIER z żoną poszukuje pokoju na rok. Tel. 294-04 godz. 8-16 16546

SAMOTNY poszukuje pilnie samodzielnego pokoju sublokatorskiego lub kawalerki. Oferty „16087” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 16087

DWA pokoje, kuchnia, wygodny (śródmieście) zamienie na podobne pokój z kuchnią i pokojem osobno. Tel. 255-15 16976 G

SAMOTNY rencista poszukuje pokoju sublokatorskiego w najbliższej dzielnicy. Oferty pisemne „16684” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 16684

POSZUKUJĘ lokalu na wyroby rzemieślnicze (art. odzieżowe). Dzielnice Śródmieście lub Bałuty. Oferty pisemne „16621” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 16621

DWA pokoje z kuchnią z wygodami (bloki) i piętro w Rucznie Sławskiej zamienie na mieszkanie w Łodzi. Tel. 315-28 godz. 19-21 16806

POKÓJ z kuchnią, centralne gaz, wygodny zamienie na dwa pokoje z kuchnią (bloki). Koszty zwracam. Tel. 339-06 godz. 19-22 16589

POKOJU sublokatorskiego na okres roku poszukuje rzemieślnicza pracująca. Tel. 350-07 16523 G

2 POKOJE z kuchnią, bloki zamienie na 2 razy po pokoju z kuchnią, bloki. Oferty pisemne „16597” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 16597

2 POKOJE, kuchnia, stare budowlstwo i pokój, kuchnia, bloki spółdzielcze zamienie na 4 pokoje, kuchnia. Tel. 540-30 16520

POKOJU w śródmieściu na okres 6 miesięcy - pilnie poszukuje. Wiadomość tel. 215-89 16356

INŻYNIER z żoną poszukuje pokoju na rok. Tel. 294-04 godz. 8-16 16546

STUDENTEM wynajme umeblowany pokój, wszelkie wygody. Ul. Sienkiewicza 51-15 16331

POKOJU sublokatorskiego na rok - poszukuje. Tel. 381-11 po godz. 16 16305

SAMOTNY, kulturalny poszukuje pokoju sublokatorskiego na okres 6 miesięcy. Dobrze zapłacone. Oferty pisemne „16390” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 16390

POKOJU sublokatorskiego na okres 6 miesięcy poszukuje w Łodzi lub na trasie Łódź - Koluszki. Oferty pisemne „16286” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 16286

POKÓJ z kuchnią, przedpokój w Łodzi zamienie na podobne w Zakwiczach k. Kąkulek, blisko stacji. Ryszard Ligocki, Łódź, ul. Bazarowa 2 m. 31, godz. 17-19 16270

DWA pokoje, kuchnia - duże zamienie na podobne, (najchętniej bloki). Tel. 396-43 16663

NIEREPUJACY pokój 15 m kw. zamienie na pokój lub dwa pokoje z kuchnią. Koszty zwracam. Oferty pisemne „16560” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 16560

POKÓJ nie podlegający kwaterunkowi w Łodzi lub okolicy kupię. Oferty pisemne „16531” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 16531

POKÓJ z kuchnią (43 m) w Piotrkowie, Kąkulek, 66 zamienie na mieszkanie w Łodzi. Wiadomość Łódź, Gołębia 2, ho tel 16643

2 POKOJE pojedyncze, częściowe wygody. 1 piętro, dobry portfel zamienie na pokój kuchnia lub 2 pokoje, kuchnia, wygody. Kilińskiego 258 m. 5 16518



## ZAKŁADY CHEMICZNE W BYDGOSZCZY

Bydgoszcz, ul. Hutnicza 1

ADRES TELEGR.: „ZACHEM” BYDGOSZCZ

### OFERUJĄ NA SPRZEDAŻ KWAS OCTOWY ODPADOWY

o mocy 30 proc. - 33 proc., otrzymywany jako produkt uboczny przy produkcji pologenów.

## GENA za 1 tonę wynosi 5.000 zł.

Informacji udziela Dział Zbytu Zakładów tel. 28-10  
5959-K wewn. 480.

## „ELASTICANA”

### ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO

w Łodzi, przy ul. Milionowej 21  
tel. 455-21

To pierwszą w kraju fabryką wyrobów elastycznych, produkującą m. in.

### ELASTYCZNE PASY DAMSKIE

(jedwab-steeel)  
DO PONCZOCH

w szerokim asortymencie: barw i wzorów; gatunkiem nie ustępując zagranicznym.

### WŁAŚCIWY PAS = ZGRABNA SYLWETKA

Nabywać można w sklepach galanterii włókienniczej i odzieżowej. 5907-K



### LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4

Dr CHECIŃSKI specjalista skórne, weneryczne 17-19, Piotrkowska 157 front 327 T

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 108-8 15894 G

Dr BIBERGAŁ, specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18, Piotrkowska 134 19789 G

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82 15688 G

Dr REICHER - weneryczne, skórne, zastępcą doktor Ziomkowski 16-19, Piotrkowska 14 16478 G

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 13.30-19, Próchnicka 8 16582 G

### PRAGA

NAUCZYCIEL udzieli indywidualnie lekcji: łaciny, rosyjskiego, algebry, korepetycje. Adresować: Łódź I, skrytka 498. 16322

Mgr CHEMU udziela korepetycji z chemii, fizyki, matematyki. - Oferty pisemne „16493” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 16493

UDZIELAM indywidualnie lekcji stenografii początkującej i zaawansowanej. Zgłoszenia adresować Łódź 12, skrytka 17 16552

NAUCZYCIEL udzieli indywidualnie lekcji: łaciny, rosyjskiego, algebry, korepetycje. Adresować: Łódź I, skrytka 498. 16322

NOWOCZESNY król ubrań damskich, dziecięcych opasujących szybko pod gwarancją, opatentowanym wynalazkiem informuje, Nawrot 32

### WAGI DZIESIĘTNE 100 i 500-kilogramowe

zakupimy ZGŁOSZENIA tel. 241-50 w godz. 7 do 15.

telefon 350-15      telefon 350-15      telefon 350-15

UWAGA

## Zapamiętaj TELEFON 350-15

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA PRZEWOZY TAKSÓWKAMI BAGAŻOWYMI NA TERENIE MIASTA I CAŁEGO KRAJU

Postój własny samochodów ul. Żeromskiego nr 54

Zgłoszenia bezpośrednio przyjmuje biuro Spółdzielni Pracy „TRANSPORT” w Łodzi, ul. Żeromskiego 54.

telefon 350-15      telefon 350-15      telefon 350-15      telefon 350-15

## KLISZE TABLICZKI

do druku jedno i wielobarwne

### ZAKŁADY TYPOGRAFICZNE

Przedsiębiorstwo Państwowe

Łódź, ul. Żeromskiego 87, tel. 270-27

Ceny według obowiązującego cennika dla przemysłu graficznego.

## Podziękowanie

Panu dr Antoniemu Blichowskiemu adiunktowi I Kliniki Chirurgicznej Szpitala św. Rodziny za przeprowadzoną operację — siostrą zakonną Kamili i Imakulacie oraz pozostałym siostrą za życzliwość i troskliwą opiekę podczas choroby gorące podziękowanie składa wdzięczny pacjent  
16671-G **JOZEF ZASPA.**

## LOKALU PRZEMYSŁOWEGO

O POW. 120 — 200 m<sup>2</sup>  
ewent. może być do remontu  
**POSZUKUJEMY**  
zgłoszenia kierować:  
**SPÓŁDZIELNIA PRACY „SPÓJNIA”**  
ul. Rewolucji 1905 r. nr 59,  
tel. 321-15, 248-21, 319-67.  
5914-K

## KUPNO

**WERNIKS** zagraniczny — kupie. Wsadowość tel. 474-77 16324

**MATEMATYK** dla kl. XI Liceum Korespondencyjnego kupie. Bocheński, Drowicza 12 16340

**MASZYNA** dziewiarska, szmaczkowa kupie. Oferty pisemne „18610” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98

## SPRZEDAŻ

**TELEWIZOR „Dürer”** — sprzedam. Gdańska 31a m. 14 3393 T

**MASZYNY** do szycia „Husqvarna” i do podnoszenia oczek „Vitol” do sprzedania. Wiadomość ul. Głogowa 17 (boczna Bieganckiego) godz. 16-19 3390 T

**SIATKI** ogrodzeniowe, hodowlane, bramki, słupki — sprzedam tanio. Łódź, Sołtyskiego 28 (Radogoszcz) 3388 T

**MASZYNA** szmaczkowa 7,30 cm i półkosmiczna „Szymonki” 156 igieł z tarczą sprzedam. Kilińskiego 131 III p. m. 16 3395 T

**TKALNIE** 4 krosna angielskie, snowadło, kanciarce i przewijarkę — sprzedam. Tel. 460-43 16280

**GARAŻ** blaszany, składany sprzedam. Warszawa mechaniczny, Lagiewnicka 85 16545

**TELEWIZOR** niemiecki, szafkowy, prawie nowy sprzedam. Blizsze informacje tel. 420-80 16531

**PALME** duża 3-metrowa sprzedam. Tel. 526-24 16528

**NOWY** aparat dziewiarski, dwupłyty marki „Super-Speed”, cały metalowy sprzedam. Telefon 326-83 16525

**PALME** dwumetrowa — „Phenix” sprzedam. Limanowskiego 132 m. 11, godz. 9-10 16524

**MASZYNA** maszyna do szycia sprzedam tanio. Łódź, Zachodnia 66 m. 73 16522

**PIANINO** „Legnica” — sprzedam niedrogo. Oferty pisemne „18501” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98

## Szlifierkę do wałków

**TYP 1. S. M. H. lub PODOBNA**  
o następujących wielkościach charakterystyki: największa średnica szlifowania 110 mm rozstaw kół 600 mm  
Wymiary ściernicy 250 x 30 x 85  
moc silnika 1,7 kW — 500 V.

## ZAKUPIA NATYCHMIAST

Częstochowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Z. Madzulewskiego  
Częstochowa, ul. Bardowskiego 17.  
5909-K

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

ZASTĘPCĘ głównego księgowego z wyższym wykształceniem i praktyką względnie średnim i 3-letnią praktyką przyjmie od zaraz Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Hurtu WZSP, Łódź, ul. Kilińskiego 112. Warunki pracy do omówienia na miejscu w godzinach od 8 do 15. 3371-T

**TECHNIKA**-włókiennika do działu surowców na stanowisko referenta (wymagana 2-letnia praktyka), elektromonterów wysoko kwalifikowanych zatrudni ZPW im. Ludwika Waryńskiego, ul. Wólczańska 213-215. 3381-T

**MONTERÓW** c. o. z umiejętnością spawania, monterów k. w., pomocników monterów k. w. i c. o., monterów i pomocników monterów instalacji elektrycznych, pomocników blacharzy, kopczy — zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych Łódź, ul. Zawiszy Czarnego nr 23-27. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr, pokój nr 5 w godzinach od 7 do 12. 3319-T

**TECHNIKA** budowlanego na stanowisko kierownika robót zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy „Budereмонт” Łódź, ul. Ks. Brzóska nr 11. 3383-T

**KREŚLARZA**-sekretarza — zatrudni Katedra Obrabiarek Politechniki Łódzkiej, ul. Gdańska 155. Zgłoszenia wtorki 10 — 12, czwartki 15-16. 5932-K

**STARSZEGO** księgowego, księgowego oraz magazyniera — zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Joliot-Curie” w Łodzi, ul. Włocławskiego 33. Warunki pracy do omówienia z zarządem. 3360-T

**WYSOKO** kwalifikowanych: majstra i dwóch tkaczy na krosna żakardowe półautomaty przyjmie Spółdzielnia CPLiA „Rękodzieło Artystyczne” Łódź, ul. Włocławskiego 35.

**KIEROWNIKA** magazynu przydzielonego kierownika wzorcowi oraz magazyniera tawarów gotowych zatrudni natychmiast Polnocno-Łódzkie Zakłady Przemysłu Welnianego w Łodzi, ul. Matejki 9a. Oferty przyjmuje dział personalny. 5911-K

**KRAWCÓW** na płaszcze skórzane — zatrudni od zaraz Spółdzielnia Inwalidów im. W. Hiberna, Łódź, Zakątna 61. Pożądani inwalidzi-renciści. 3370-T

**INŻYNIERA** lub technika-elektryka ze znajomością energetyki przemysłowej — zatrudni od zaraz Zakład Energetyczny Łódź-Województwo w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 58. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr od godziny 8 do 15. 5945-K

**MAGAZYNIERA** branży chemicznej — zatrudni Chemiczna Spółdzielnia Inwalidów im. I. Łukasiewicza. Podania z przebiegiem pracy prosimy kierować na adres: Łódź, ul. Telefoniczna nr 28. 5947-K

**2 MURARZY** i 1 cieśle-stolarza przyjmie do pracy Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 7 Kierownictwo Robót w Piotrkowie-Trybunalskim, ul. Nowa nr 2. Zgłoszenia osobiste w Kierownictwie Robót nr 34 ul. Nowa 2, Piotrków-Tryb. Praca akordowa, wynagrodzenie i świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. 5952-K

**5 STOLARZY** meblowych przyjmą od zaraz Łódzkie Zakłady Stolarskie. Zgłoszenia w biurze personalnym przy ul. Wierzbowej 20 w godz. od 8 do 15. 5910-K

**INŻYNIERA**-elektryka lub technika-elektryka na stanowisko energetyka — zatrudni natychmiast Łódzka Wytwórnia Papierosów w Łodzi, ul. Kopernika nr 62. Zgłoszenia przyjmują dział kadr w godzinach od 8 do 13. 5955-K

**MAGAZYNIERA** kwalifikowanego — zatrudni Hurlownia Tkanin Technicznych w Łodzi. Warunki do omówienia. Zgłoszenia HT Łódź, Plac Zwycięstwa 2, front, I piętro, tel. 281-20, wewn. 13. 5955-K

**REFERENTA** do działu zbytu ze średnim wykształceniem i praktyką, frezerów, robotnika magazynowego oraz dozorców — zatrudni Fabryka Igieł Dzierżewskich, ul. Kilińskiego 128. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna w godzinach od 7,30 do 15. 3372-T

**SAMODZIELNEGO** księgowego-kosztowca z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką w budownictwie, kierowcę na ciągnik z III kat. prawa jazdy lub traktorowym prawem jazdy zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 82. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr pokój 9. 5958-K

## Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Km. 1039-60.  
Komornik Sądu Powiatowego dla m. Łodzi w Łodzi rewiru IX mający kancelarię w Łodzi, przy ul. 22 Lipca 3 na podstawie art. 608 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dn. 24 listopada 1960 roku o godz. 14 w Łodzi, ul. Próchnika nr 15 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości składających się z trzech garniturów męskich z wełny oraz kredensu kuchennego oszacowanych na łączną sumę 6.800 zł, należących do Bernarda Giweremana. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 16839-G **KOMORNIK.**

## PRZETARGI

Rudzka Farbiarnia i Wykończalnia „Pierwsza” w Łodzi, ul. Deszczowa 26 ogłasza przetarg na wykonanie fundamentów pod 4 maszyny produkcyjne. Termin zakończenia robót 31. 12. 1960 r. Dokumentacja w posiadaniu zakładu i do wglądu w dziale inwestycji. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Nadsyłanie ofert do działu inwestycji do dnia 30. 11. 1960 r. godz. 10. Przetarg odbędzie się dnia 30. 11. 1960 r. godz. 10. 5912-K

**Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego** w Łodzi, ul. Nowotki nr 247-249 — barak nr 2 ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki Dodge typ Comandos ładowność 750 kg w cenie wywoławczej zł 30.000 oraz samochodu ciężarowego marki Dodge typ WC 57 ładowność 750 kg. w cenie wywoławczej 30.000 zł. Przeznaczone do przetargu pojazdy można oglądać w Łodzi, Al. 1 Maja 63, w godzinach od 8 do 14. Sprzedaż przeprowadzona będzie na warunkach podanych w zarządzeniu ministra komunikacji z dnia 1. VIII. 1960 r. (Monitor Polski nr 66, poz. 315). Przetargi odbędą się w dniu 5 grudnia 1960 roku kolejno w godzinach 10 i 11 w Przedsiębiorstwie Robót Instalacyjnych w Łodzi, ul. Nowotki 247. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wpłacić należy na konto 110-47 Banku Rolnego — Oddział Wojewódzki w Łodzi lub w kasie przedsiębiorstwa, gdzie należy również złożyć pisemną zgodę na warunki przetargu oraz dokumenty uprawniające osoby prywatne do wzięcia udziału w przetargu ograniczonym. 5913-K

**Spółdzielnia Pracy im. Fr. Joliot-Curie** w Łodzi, ul. Włocławskiego 33, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż maszyn i urządzeń, surowców i opakowań po zlikwidowanej wytwórni wód gazowych, a mianowicie:

- Surowce: esencja cytrynowa — 13 kg
- „ pomarańczowa — 6 kg
- „ waniliowa — 1,5 kg
- „ pasta pomarańczowa — 71 kg
- „ cytrynowa — 20 kg
- Barwnik czerwony (spożywczy) — 2 kg
- Witamina C (farmac.) — 2 kg
- „ C (koncentrat dzikiej róży) — 30 kg
- barwnik żółty (spożywczy) — 2 kg
- kwasy cytrynowy — 143 kg
- benzoesan sodu — 2 kg

**Opakowania:** butelki lemon. (szkło białe i ciemne) — 20.000 szt.

- butelki fasonowe białe (pod kapsel. pojemn. 0,25 l) — 50.000 szt.
- uszczelki gumowe — 180 kg
- transporterki do butelek lemon. (niskie) — 1.000 szt.
- zamknięcia pałkowe — 15.000 szt.
- kapsle koronkowe z blachy białej Ø 27 mm — 500.000 szt.
- podkładki korkowe do kapsli metalowych — 200.000 szt.

**Urządzenia i maszyny:**

- reduktory — 5 szt.
- saturator typ Mi 500 — 1 szt.
- rozlewaczka do wód gazowych (karuzela) automat 8-kranowa — 1 szt.
- rozlewaczka ręczna 6-kranowa — 1 szt.
- kapslownica do butelek — 1 szt.
- myjka do butelek automat — 1 szt.
- koły warzelne — 2 szt.
- garnki aluminiowe 100 l. — 5 szt.
- garnki emalowane 50 l. — 5 szt.

Dodatkowych informacji udziela likwidator wytwórni — tel. 346-90. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa społeczne z prawem pierwszeństwa zakupu oraz przedsiębiorstwa prywatne i osoby fizyczne. 5915-K

**Zakłady Remontowe** w Łodzi ogłaszają ograniczony przetarg na sprzedaż samochodu ciężarowego „Gaz-51” oraz 2 ciągników „Ursus” w terminach następujących:

I przetarg odbędzie się w dniu 5 grudnia 1960 roku o godz. 10 w cenach wywoławczych: Samochód ciężarowy Gaz-51 — 60.000 zł, ciągniki „Ursus” po — 23.920 zł.

W wypadku niedojścia do skutku I przetargu II przetarg odbędzie się w dniu 19 grudnia 1960 roku o godz. 10 w cenach wywoławczych: samochód ciężarowy Gaz-51 — 36.000 zł, ciągniki „Ursus” po — 14.350 zł.

W wypadku niedojścia do skutku II przetargu, III przetarg odbędzie się w dniu 3 stycznia 1961 r. o godz. 10 w cenach wywoławczych: samochód ciężarowy Gaz-51 — 15.000 zł, ciągniki „Ursus” po — 5.980 zł. Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do kasy zakładu najpóźniej na jeden dzień przed przetargiem.

Samochód ciężarowy Gaz-51 i ciągniki „Ursus” można oglądać na terenie zakładu w dniach pracy od godz. 9 do 14.

Dodatkowych informacji dotyczących w. w. przetargu zasięgnąć można telefonicznie, tel. nr 455-60-61 w godzinach od 7 do 13. 5608-K

**Spółdzielnia P. L. i A. „Konfekcja Artystyczna”** w Łodzi, ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Bedford” typ OVD nośność 3 tony — cena wywoławcza zł 28.000. Przetarg odbędzie się w dniu 5 grudnia 1960 r. o godzinie 10 w lokalu Spółdzielni, w Łodzi, przy ul. Mickiewicza nr 9-11. Przetarg przeprowadzony zostanie w trybie postanowień zarządzenia ministra komunikacji z dnia 1. VIII. 1960 roku (M. P. nr 66 poz. 315). Wadium w wysokości 10 proc. sumy wywoławczej należy wpłacić na konto w NBP III Oddział Miejski w Łodzi nr 907-300-40 najpóźniej do dnia 3 grudnia 1960 r. Samochód można oglądać codziennie od godz. 10 do 15 w siedzibie spółdzielni. 5912-K

**Łódzkie Zakłady Metalowe PT** w Łodzi, ul. Strzelczyka 26-28 ogłaszają przetarg na wykonanie kapitalnego remontu obrabiarek do metalu jak tokarnie, szlifierki-polerki i inne w roku 1961. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające upoważnienia na wykonanie ofertowych robót. Oferty pisemne prosimy kierować na adres wyżej wymieniony w kopertach lub korzystać z telefonu dz. gł. mechanika nr 466-62, wewnętrzny nr 8. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 listopada 1960 r. 5908-K

**MZBM-Łódź-Sródmieście**, ul. Piotrkowska nr 100 ogłasza przetarg na wykonanie robót pokrywowych na posesji Obrońców Stalingradu nr 2 — robót rozbiórkowych przy Al. Kościuszki 90-92 oraz robót ogólnobudowlanych przy ul. Piotrkowskiej 81. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w dziale technicznym dyrekcji MZBM-Łódź-Sródmieście, ul. Piotrkowska nr 100, I p. pokój 11. Bliższych danych dotyczących powyższych robót udziela dział techniczny codziennie w godzinach od 10 do 12. Otwarcie ofert nastąpi w gmachu dyrekcji ul. Piotrkowska 100 w dniu 28 listopada 1960 r. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów. 5874-K

W trzecią bolesną rocznicę śmierci mego najukochańszego jedynego syna  
S. † P.

## WIESŁAWA GRUSZCZYŃSKIEGO

absolwenta III TPD, magistra filozofii odbędzie się msza żałobna w kościele św. Krzyża 24 listopada 1960 roku o godzinie 9, o czym zawiadomiam  
16820-G **MATKA.**

W dniu 20 listopada 1960 r. zmarł, przeżywszy lat 47

## LEON GIERCZYŃSKI

długoletni pracownik i niezapomniany kolega.  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 listopada 1960 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dolach.  
**DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA i WSPÓLPRACOWNICY z MPRB nr 2 w ŁODZI.**  
5963-K

Wyrazy głębokiego współczucia koleżance **JANINIE BARANOWSKIEJ** z powodu zgonu

## OJCA

składają  
**ZARZĄD i BIURO OKRĘGU PTTK w ŁODZI.**  
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dn. 22 listopada 1960 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej. 5964-K

Towarzyszowi **TADEUSZOWI STASIAKOWI** — sekretarzowi Podstawowej Organizacji Partyjnej z powodu zgonu

## OJCA

wyrazy współczucia składają  
**DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTyjNA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SPOŁECZNEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANEGO ODDZIAŁ I w ŁODZI**  
3396-T

Kierownikowi technicznemu inż. **SEWERYNOWI RAJCHERTOWI** wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci

## MATKI

składają  
**KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SPÓŁDZIELNI „BUDOLIT” w ŁODZI.**  
3373-T

Raz pod wozem. raz na wozie

Niebezpieczne potknięcie hokeistów ŁKS

Nie udało się hokeistom ŁKS rozstrzygnąć na swoją korzyść walki z Pomorzaniem o drugie miejsce w tabeli.

da na łyżwach, na co zresztą zwróciliśmy uwagę relacjonując mecz sobotni.

Cracovia bijąc ją 8:0, a w dniu wczorajszym potwierdziła swój sukces ponownym, bezapelacyjnym zwycięstwem 22:0.

Table with 3 columns: Rank, Team, Score. 1. Legia 8 16 88:8, 2. Pomorzanie 6 10 36:15, 3. ŁKS 8 10 40:33, 4. Włókniarz Zg. 6 4 17:25, 5. Polonia Bdg. 6 2 15:30, 6. Cracovia 6 2 11:55, 7. KTH 4 - 3:38

W najbliższą sobotę i niedzielę odpoczywają hokeiści ŁKS. Grają natomiast: Legia z Włókniarzem, Polonia z KTH oraz Pomorzanie z Cracovią.

W grupie północnej czołówkę tworzą Baildon i Górnik (Katowice). Trzecie miejsce przypadło drużynie Podhala z Nowego Targu.

Pierwszy punkt na koncie koszykarzy ŁKS

Mamy już tylko jeden zespół koszykarzy w I lidze bez porażki. Jest nim poznański Lech.

leader tabeli. Po zwycięstwie nad ŁKS poznaniacy z tym większą łatwością uporali się ze Spolem, zwyciężając 95:55.

Zielone światło dla odważnych

Dzido coraz pewniej wprawdza się do lodzkiego sal sportowych. Koło Koszy TKKF nie ustaje w wyrzucaniu rozważaniu tej dyscypliny.

Uznanie dla mgr Radwańskiego

Z okazji „Dnia Nauczyciela” zarząd PZPN przyznał honorowe odznaki PZPN oraz dyplomy uznania tym, którzy najbardziej zasłużyli się i wyróżnili ofiarną swoją pracą nad rozwojem piłkarstwa wśród młodzieży szkolnej.

Nareszcie ŁKS przerwał zła passę. Pomogły mu w tym posiadłości z Kolejarza, a zwłaszcza pozyskanie Kaczmarowa, który w meczu z Wartą zagrał b. dobrze i dał się poznać jako jeden z lepszych strzelców.

Mistrzowie białej broni

W wojewódzkich zawodach szermierych LPZ wycięci zostali nowi mistrzowie na rok 1960.

Ostatki piłkarskie

Piłkarze ligowego ŁKS grali w ub. niedzielę w Radomiu z tamtejszym Radomiakiem, a więc zespołem III ligi.

Łodzianie mając wyraźną przewagę wygrali tylko 2:0.

„KUKULECZKA” 2-11-25-32-40 TOTO-LOTEK 3-4-5-10-20-22-dod. 45

Jak zwykle, tak i w tym meczu, nie wykazali się większą umiejętnością wykorzystywania momentów podbramkowych. Bramki dla ŁKS uzyskał Sopotek i Szymborski.

w szpadzie: Jezierski, Tomalski, Poniatowski — wszyscy z LPZ Łódź; we florecie żeńskim: Martczak (Łódź), Sepolska (Opatów) i Klimek (Tomaszów); we florecie męskim: Tomalski i Jezierski z Łodzi oraz Kupiński (Skierniewice); w szabli: Barbuski i Krysztofiak z Łodzi oraz Bartczak (Skierniewice).

Najlepiej walczyli i na najlepszym poziomie rozegrali we florecie. Mistrzostwa posłużyły również za podstawę do ustalenia reprezentacji Łodzi i województwa w centralnie mistrzostwa LPZ, które odbędą się w Opolu.

KERM

sprawiedliwym sędzią meczu sport-TV

Zakończył się wreszcie przewlekły spór organizacji sportowych z Polską Telewizją. Rozjemcą stał się Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, który wydał rozstrzygające wszystkie kwestie zarządzenie, obejmujące warunki przeprowadzenia transmisji z imprez sportowych, zarówno przez TV jak i Polskie Radio.

Jak wynika z postanowień KERM, Polskie Radio ma prawo bezpłatnie transmitować bezpośrednio w całości lub fragmenty, wszystkich zawodów. Zasada bezpłatności stosuje się również i do Telewizji, lecz w odniesieniu tylko do fragmentów imprez, z tym warunkiem, iż ich odbieranie może nastąpić dopiero po zakończeniu zawodów.

Bezpośrednie transmisje telewizyjne z zawodów sportowych odbywać się będą za opłatą na rzecz ich organizatorów. Wyjątek stanowi imprezy, które nie będą transmitowane w lokalnym ośrodku telewizyjnym miejscowości, w których są rozgrywane. W takim wypadku, transmisja telewizyjna dla pozostałych stacji w kraju odbywać się będzie bezpłatnie.

Równocześnie KERM ustalił wysokość opłat za prawo bezpośrednich transmisji różnego rodzaju imprez, w zależności od ich kategorii, wielkości obiektów itp.

Bez cienia zaręczalstwa można te postanowienia uznać za pełny sukces, zarówno telewizyjny jak i organizacyjny sportowych. Ci pierwsi nie będą wreszcie czestowani przez komentatorów. TV usprawiedliwił, iż nie mógł przeprowadzić transmisji, bo kluby lub związki postawiły zbyt wygórowane żądania. Działacze sportowi nie będą musieli ulegać różnym naciskom dla udzielenia zezwoleń rujnujących kasę klubową.

Zdzisław Krzyszkowiak (15)

Notatnik olimpijczyka

Największym powodzeniem cieszyła się w wiosce olimpijskiej kuchnia. Nawet ja mając tyle kłopotów z żołądkiem nie miałem kłopotów z wyżywieniem. Chyba po raz pierwszy w swoim życiu mogłem zjeść to, co nie budziło obaw, że nastąpi jakaś katastrofa i w ostatniej chwili, tuż przed wejściem na olimpijską bieżnię rozeboruję się. Proszę sobie wyobrazić, że codziennie na obiad i kolację, zjadłem na przemian duszoną lub gotowaną kurę. Sprawiało mi to tym większą przyjemność, że bardzo lubię drób, a nawet przepadam za tego rodzaju potrawami.

sportowe, o medale. Szkoda, że tak jak sportowcy nie mogą zrozumieć się politycy.

Sądząc, że gdyby tak się stało, nie wisiłaby nad ludźmi groźba wojennej zawieruchy, groźba utraty dobytku i życia.

Stołówka olimpijska podobnie, jak i telewizory postawiane pod opisany poprzednio specjalnie zbudowanymi daszkami, były miejscem spotkań wszystkich uczestników Igrzysk Olimpijskich. Spotykali się tu starzy znajomi, nawiązywano też nowe więzy przyjaźni, celebrowano wszystkich sportowców świata, bez względu na ich kolor skóry czy pochodzenie.

Organizatorzy Igrzysk Olimpijskich nie zapomnieli również o zabezpieczeniu urządzeń treningowych dla uczestników tej największej na świecie rewii sportowej. Była ich dostateczna ilość, tak że nie mieli powodu do narzekań nie tylko lekkoatleci, ale również przedstawiciele innych dyscyplin sportowych. Wszystkich jednak przesładował niesamowity upał. To był chyba najgorętszy przeciwnik uczestników Olimpiady. Szczególnie odczuwali to reprezentanci państw, którzy w swoich rodzinnych stronach nawet w najgorętsze lata nie mogą zaznawać takiej „rozkoszy” kąpieli słonecznych. Do nich należała również nasza ekipa. I dlatego poza codzienną porcją treningową, unikaliśmy słońca, a wolny czas spędzaliśmy na wypoczynku, przy ekranie telewizora.

Spotykało się tu niemal karetków i ołbrzymów, w rodzaju Niedera czy Kruminsa. Największe wrażenie robił jednak zawodniczy amerykańskiej ekipy i Johnson. Natomiast prawie wszyscy ubiegali się o względy uroczej sprinterki amerykańskiej, czarnoskórej Rudolph. Jakaż to zgrabna dziewczyna!

Najdorf w Łodzi

Szachowy arcymistrz polskiego pochodzenia, obecnie występujący w barwach Argentyny — Najdorf, przybywa dziś do Łodzi. O godzinie 17.30 w lokalu SKS START, Piotrkowska 48 spotka się on w meczu jednoczesnym z 10 najlepszymi łódzkimi zawodnikami. Będzie to spotkanie z zastosowaniem zegarów, co oprócz uatrakcyjni pojedynki.

W stołówce był straszny gwar, każdy mówił w swoim narodowym języku, a wszyscy się w jakiś sposób wytłumaczyli. Wszędzie doskonale rozumieli. Wszędzie, gdzie się człowiek obrócił, tam było spotkanie uśmiechniętym twarzą. Śmieci się nawet ci, którym nie powiodło się w walce o olimpijskie trofea. Radosny nastrój robiła Olimpiada. Ludzie tam obecni zapomnieli o swoich przekonaniach politycznych i społecznych, a łącząca wszystkich jedna myśl, szlachetna walka o najwyższe odznaczenie

Jutro Najdorf da w sali Spolem (Północna 36) szansę gry jednoczesnej na 50 szachownicach. Początek także o 17.30.

W PZPN ostre spory o finanse i... pozory

Kolejny akt rozgrywki o autonomię dla I i II ligi, rozegrał się w Warszawie, podczas narady prezesów tych klas, z zarządzeniem PZPN. Podobnie jak poprzednim razem, sprawę odłożono na nieokreślony termin, gdyż okazało się, że zebrani stanowczo domagają się utworzenia samodzielnego wydziału, a nie skromnej komórki przyłączonej do Wydziału Szkolenia. Jak się zdaje, spór na tym tle jest esencją konfliktu o nieco szerszym i głębszym charakterze, a dotyczącym kwestii daleko istotniejszych niż organizacyjny profil naczelnej magistratury.

Wskazują na to fakty ujawnione w toku debaty: Dr Kafilski — przewodniczący Wydziału Szkoleniowego, poczuł się zmuszony do złożenia samokrytycznej oceny pracy tej instancji. Z przytoczonych przez niego cyfr wynikało, że PZPN miał pod swą opieką kadrowców przez 102 dni w ciągu sezonu. Usiłował przy tym udowodnić, że jak na potrzeby reprezentacyjne jest to niewiele, że mało. Oczywiście, spotkał się z ostrą odprawą energiczniejszych uczestników narady. Nie da się zaprzeczyć, że dotychczasowy system treningo-

wy kadry poważnie dezorganizuje pracę w klubach.

Wiceprezes Zatke poświęcił swój referat finansom. Wyjaśnił, że, według dotychczasowych danych, budżet roku przyniósł łącznie dla obu lig 13.900 tys. zł wpływów, a czysta nadwyżka wynosi 530 tys. zł. Ale te wpływy, zdecydowanie niższe niż w r. ub, spowodowane są obniżką frekwencji na zawodach. Jakże to powody, wyjaśniają owe 102 dni, przeznaczone dla PZPN i ostre niedomogi kalendarzyka mistrzostw.

Konferencja niczego definitywnie nie zatwierdziła, pozostawiając wszystkie pilne problemy nadal otwartymi.

POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA”

John Castle — Arthur Hailey (8)



Przełożył JAN ZAKRZEWSKI

— Czy były inne objawy oprócz bólu brzucha? — Miała wymioty. — Kiedy się to zaczęło? — Niedawno. — Childer spojrzął pytająco na Janet. — Zupełnie nagle. Baird w zamyśleniu skinął głową. Ujął Janet pod ramię i odeszł mówiąc przyciszonym głosem, żeby go nie słyszeli siedzący obok pasażerowie, którzy z ciekawością obracali głowy.

karski. — Gdzie pani uczono pielęgnowania chorych? — Słysząc ten ton Janet zacerwiśniała się. — W szkole stewardess, ale... — Nie, nie! Nie warto o tym mówić. Proszę na przyszłość pamiętać, że chorzy, którzy wymiotują, nie dają się aspiryny. To jedynie pogarsza ich stan. Tylko wodę. — Przepraszam, doktorze... — wybąkała Janet. — Proszę teraz iść do kapitana i powiedzieć mu, że musimy natychmiast lądować. Chorą trzeba bez zwłoki odwieźć do szpitala. I na miejscu lądowania niech czeka karetka pogotowia. — Co jej jest? — W tych warunkach trudno postawić pewną diagnozę, ale stan jest tak ciężki, że usprawiedliwia natychmiastowe lądowanie w pobliżu miasta, gdzie jest szpital. Proszę to powtórzyć kapitanowi. — Idę, doktorze. Może pan doktor będzie łaskaw w tym czasie zbadać drugiego chorego. Ma te same objawy... Baird spojrzął bacznie na Janet. — Te same objawy? Który z pasażerów? Janet poprowadziła doktora na przód kabiny, gdzie skulony mężczyzna, podtrzymywany przez siedzącego obok przyjaciele, wymiotował krztusząc się. Baird pochylił się, by zobaczyć twarz chorego. — Jestem lekarzem, proszę... — ujął w dłoń głowę pasażera. — Co pan jadł w ciągu ostatnich dwudziestu czterech godzin?

— No, to co zwykle — wyjął mężczyzna słabym głosem. — Śniadanie, jajka na boczku... drugie śniadanie, sałatka... kanapka w porcie... i teraz w samolocie kolacja. — Z kącika ust po brodzie spływała mu ślina. — Boli, doktorze, i moje oczy... — Oczy? Co z oczami? — spytał ostro Baird. — Widzę niewyraźnie, wszystko podwójnie... — Ta odpowiedź ubawiła jego towarzysza: — Ale whisky była mocna, co? — Niech się pan nie odzywa! — zachnął się Baird. Gdy wstał, zobaczył, że obok stoi Janet w towarzystwie kapitana. — Proszę go ciepło okryć. Jeszcze parę godzin. — Kapitan skinął na doktora. Kiedy się znaleźli w kabinie stewardessy, Baird spytał: — Kiedy możemy wylądować, kapitanie? — Cały kłopot w tym, że w ogóle nie możemy. Baird wytrzeszczył oczy: — Dlaczego? — Pogoda. Odebrałem komunikat przez radio. Niski pułap chmur i mgła nad pryzmami po tej stronie gór. Calgary zamknięte, musimy lądować na wybrzeżu. Baird zastanawiał się chwilę nad słowami kapitana. — A gdybyśmy wrócili? — Dun potrząsnął głową. W słabym świetle widać było ściągnięte rysy jego twarzy. — Wykluczone. Winnipeg zamknięte

wkrótce po naszym starcie. Mgła. Zresztą bliżej jest na wybrzeże. Baird skrzywił się, nerwowo stuknął palcem o kłosa lampki. — Ile mamy godzin lotu do najbliższego lotniska? — O piątę rano czasu Pacyfiku możemy lądować. — Dun spostrzegł, że lekarz mimo woli zerka na zegarek, i dodał: — Czyli za trzy i pół godziny. Samoloty nieregularnych linii nie należą do najszybszych maszyn na świecie. Baird podjął decyzję: — A więc do chwili lądowania w Vancouver musimy sobie sami radzić. Potrzebna mi będzie moja torba. Czy można się do niej dogrzebać? Oddałem ją z bagażem w Toronto. — Spróbujemy — powiedział kapitan. — Mam nadzieję, że nie leży na samym dnie. Proszę o kwity bagażowe. Długimi palcami doktor wyciągnął portfel z tylnej kieszeni spodni, z portfela wyjął kwity, które wreczył kapitanowi. — Tam są dwie torby, kapitanie. Potrzebna mi jest mniejsza. Nie mam z sobą wielu środków, ot po prostu parę podstawowych rzeczy. Ale i to się przyda. Ledwo skończył mówić, samolot zatoczył się nagle jak pijany na bok, potem w dół. Kapitan i doktor rzucili na ścianę. Jednocześnie rozległ się dzwonek alarmowy z kabiny pilota. Kapitan pierwszy wstał i skoczył do telefonu pokładowego. (L. c. n.)

Redakcja kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 323-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75 Dział ekonom. 223-05 Dział miejski 228-32. 337-47 Dział kult. 341-10 Dział Sportowy 208-95. Dział listów i interwencji 343-80. Telefon Usługowy 303-04. Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00. wewn. 39. czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięcznie zł 12.50 Prenumerata przyjmujmy placówki pocztowe. Listonosze oraz PUPIK „Ruch”. Łódź, ul. Roosevelta 17. konto PKO Łódź 7-6-379 Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210 Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”. Warszawa, ul. Wilcza 46. konto PKO 1-6-100024 Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96